

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 18 LUTEGO 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 49

Opozycja atakuje ministra Zarzyckiego z powodu reorganizacji komitetu Floty Narodowej. Echa dymisji generała Zaruskiego.

Sejm uchwalił wczoraj szereg nowych ustaw.

Warszawa, 17 lutego. (S) Wczorajsze posiedzenie sejmu minęło w nastroju dość sennym. Pierwsze 14 punktów porządku dziennego załatwiono w tempie bardzo szybkim. Uchwalono ustawy bez dyskusji i ograniczono się jedynie do wysłuchania referatów poszczególnych sprawozdań komisyjnych.

Długa dyskusję wywołał projekt ustawy nowelizującej dotychczasową ustawę o osadnictwie wojskowym. Posłowie z klubów ukraińskiego i białoruskiego wypowiadali się w słowach bardzo ostrych przeciwko tej noweli, imputując jej charakter kolonizacyjny, przyczem posłowie ukraińscy oświadczyli, że złożyli w Lidze Narodów petycję w tej sprawie.

Przemówienie ich, bardzo gwałtowne i demagogiczne, okazało się zupełnie zbyteczne, albowiem min. Kozłowski wyjaśnił, że nowela ta nie dotyczy osadnictwa wojskowego i ma dać pewne ulgi obecnym osadnikom, pozatem nie dotyczy żadnego z trzech województw Małopolski Wschodniej, gdzie wogóle osadnictwa wojskowego nie ma i nie było.

Zainteresowanie izby wzrosło dopiero pod koniec posiedzenia, albowiem na porządku dziennym znalazło się pierwsze czytanie kilku nowych przez rząd zgłoszonych ustaw.

Przy projekcie ustawy o likwidacji komitetu Floty Narodowej zabrał głos poseł Dubois (PPS). Powołuje się on na notatkę umieszczoną w „Polonji” kato-

wickiej o zakulisowych intrygach i walkach w komitecie Floty Narodowej. W dniu 18 stycznia na ręce marszałka sejmu jako prezesa tego komitetu wpłynęło pismo generalnego sekretarza komitetu gen. Zaruskiego zawiadomieniem o podaniu się do dymisji.

Motywy tego kroku były następujące. Komitet Floty Narodowej posiadał kapitał 480.000 zł. przeznaczony na budowę jednostek morskich. Pod koniec 1931 r. ministerstwo przemysłu i handlu zażądało od komitetu pożyczki w wysokości 360.000 zł. na subsydjowa nie pewnej linii okrętowej. Gen. Zaruski zgodził się na podpisanie czeku bez specjalnej gwarancji. Wobec tego minister przemysłu i handlu zwołał posiedzenie komitetu Floty Narodowej, na którym powzięto uchwałę wypłacenia tej sumy ministrowi przemysłu i handlu jako zwrot subwencji udzielonej przez to ministerstwo toruńskiemu oddziałowi komitetu. W ten sposób ministerstwo bez wiedzy gen. Zaruskiego przekazało sobie całą tę sumę.

Obecna ustawa stanowi o rozwiązaniu komitetu Floty Narodowej. Takie postępowanie — zdaniem posła Dubois — znieważa społeczeństwo do jakiegokolwiek akcji społecznej. Echo tego znajduje się w liście do marszałka, wystosowanym przez komitet budowy okrętu „Dar szkoły polskiej”, który zdeponewał kwotę zebraną wśród dzieci chwilowo w komitecie Floty Narodowej a obecnie nie może już tych pieniędzy wycofać. W odpowiedzi na prze-

mówienie posła Dubois zabrał głos minister przemysłu i handlu dr. Zarzycki.

— Ja jestem właśnie owym rzekomym grabieżcą — rozpoczął minister swe przemówienie — Jako minister jestem obowiązany pilnować, aby każdy kto pożyczycy pieniądze, zwrócił je. Komitet Floty Narodowej otrzymał z ministerstwa przeszło 670.000 zł. subwencji. Z tego 360.000 zł. tytułem zwrotnym. Zmuszony ciasnotą budżetową zażądałem ich zwrotu. Z naciskiem odrzucam obraźliwe słowa do mnie zwrócone. Decyzja o oddaniu pieniędzy została powzięta przez pełny komitet. Odnośna uchwała zapadła wobec jego prezesa obecnego tu na sali.

Posługiwanie się pismami wziętymi od gen. Zaruskiego i cytowanie rozmaitych dziennikarskich plotek kwalifikuje odpowiednio zarzuty mego przedmówcy (Wrzawa na lewicy).

Gen. Zaruski jest moim przyjacielem i oddał się do mojej dyspozycji. Nie mogę przyjąć zarzutu o nieobecności sekretarza na posiedzeniu komitetu. Podwładny nie jest obowiązany wiedzieć o posiedzeniu a ja nie mogę przed nim tłumaczyć się. Byłoby bardzo źle, gdybym tego rodzaju stosunki wprowadził. Działalem tylko w interesie skarbu państwa.

Co do t. zw. pieniędzy obcych, to intencja składek była wprowadzić bardzo piękna, ale nie ludzmy się, żeby z tych małych kwot można było kupić taki statek, jak „Dar Pomorza”. Intencja składek na „Temide” czy „Dar szkoły”

będzie salwowana. Oświadczyłem to delegacji szkolnej, która była u mnie w tej sprawie. Czego chce nowa ustawa? Jedynie tego, aby czynników rządzących nie angażować w pracy, która wymaga stałego nadzoru. Towarzystwo, któremu ta praca będzie powierzona, będzie pracować tak, jak wszystkie inne towarzystwa drogą propagandy, zbierania składek, tylko prawdopodobnie z lepszym skutkiem niż dotychczas. Składkownicy nie odmówią dalszych ofiar i dadzą sobie racjonalność nowej ustawy łatwiej wytłumaczyć niż panowie.

Poseł Stroński: — kto przewodniczył na tem posiedzeniu komitetu?

Min. Zarzycki: — Pytanie to proszę panów, dowodzi, jak mało ludzie interesują się komitetem. Zapominamy, że projekt nie ma na celu przekreślenia samej akcji dotychczasowej. Będzie ona prowadzona dalej tylko w innej formie. Ta pożyczka, którą musiałem wycofać została rzeczywiście zużyta. Moja to już rzecz jako szefa administracji, na co.

Głosy z lewicy — My chcemy też wiedzieć.

— Pieniądze te zostały wzięte z konkretnego paragrafu budżetu z subwencji na żeglugę i na ten sam paragraf zostały zwrócone w tym celu, aby pieniądze te były plwne w chwili gdy żegluga będzie tych pieniędzy potrzebowała. Jeśli kto tego nie rozumie, to już na to nie poradzę.

Na Dalekim Wschodzie umilkną armaty?

Optymistyczny raport konsula brytyjskiego.—Możliwość nawiązania rokowań chińsko-japońskich i zawarcia rozejmu.

Marsz. Czang-Kai-Szek przybywa do Szanghaju.

Londyn, 17 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W Foreign Office panował dziś nastroj bardziej optymistyczny co do konfliktu chińsko-japońskiego. Raporty otrzymane od konsula brytyjskiego w Szanghaju wskazują na możliwość dojścia do porozumienia między zainteresowanymi stronami, przyczem przewidywana jest możliwość przybycia do Szanghaju marszałka Czang-Kai-Szeka i nawiązania bezpośrednich rokowań z japońskim generałem Nomura, co zdaniem oficjalnych kół londyńskich wróży dobre nadzieje.

Rokowania te mają być poprzedzone rozejmem, który ustanowiony ma być na podstawie japońskich żądań wycofania wojsk chińskich na odległość 12 mil—przez lokalnych dowódców wojsk japońskich i chińskich.

John Simon, który dziś miał się udać do Genewy, wstrzymał swój wyjazd w oczekiwaniu na wyjaśnienie sytuacji. Jeśli jego obecność nie będzie w

Genewie konieczna, zamierza on wogóle pozostać w Londynie.

Genewa, 17 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Zarzuty wysunięte przez Japonię w związku z żądaniem delegacji Chin zwolnienia nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi będą rozpatrzone przez komitet prawników, który złoży swe sprawozdanie w piątek. Punkt widzenia Japonii, że winien być zastosowany nie 15 lecz 11

Krażownik angielski zbombardowany w czasie walk pod Szanghajem.

Londyn, 17 lutego.

Podczas wczorajszego ostrzeliwania okolic fortu Wu-Sung pociski padały na ujście rzeczki Wu-Ang-Pu, dopływu Jung-Tse pod Szanghajem. W miejscu tem znajduje się baza floty angielskiej. Sześć pocisków padło na pokład angielskiego krażownika pomocniczego „Pa-

art. paktu Ligi oraz zarzuty Japonii są, zdaniem kół miejscowych nieuzasadnione.

Londyn, 17 lutego.

Z upoważnienia rządu japońskiego, dowódca sił zbrojnych w Szanghaju, gen. Uda wystosował do dowództwa armji chińskiej ultimatum z żądaniem cofnięcia wojsk na odległość 20 kilometrów od granic miasta. Ewakuacja ma być przeprowadzona w ciągu 24 godzin.

wio”, przyczem dwu marynarzy zostało zabitych, a ośmiu rannych.

Na krażowniku powstał pożar, który udało się jednak stłumić.

Z powodu tego wypadku dowódca angielskich sił zbrojnych w Szanghaju, złożył protest w głównej kwaterze wojsk japońskich.

Jeżeli żądanie to nie będzie spełnione, armja japońska w dniu jutrzejszym przejdzie do ogólnego ataku.

Siły japońskie w Szanghaju są oblizane obecnie na 45.000 bagnetów.

Londyn, 17 lutego.

Rozpoczęte przez japończyków prace na wielką skalę w Szanghaju, zdają się świadczyć, że armja japońska nie zamierza ewakuować tego rejonu.

Na terenach koncesji japońskiej są budowane pośpiesznie ogniotrwałe hangary samolotowe, kryte blachą. W porcie przystąpiono do budowy betonowych schronów dla łodzi podwodnych. Ten ostatni szczegół wywołał wiele komentarzy wśród attachés wojskowych innych mocarstw.

Londyn, 17 lutego.

Podczas wczorajszego bombardowania fortu Wu-Sung, spłonęła biblioteka uniwersytetu, zawierająca 300 tysięcy tomów i starych rękopisów.

MORALNE ROZBROJENIE NARODÓW

gwarancją rozbrojenia wojskowego. — Teoria i praktyka. — Echa inicjatywy polskiej.

Ogłoszenie danych o zbrojeniach sowieckich.

Genewa 17 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dyskusji ogólnej na konferencji rozbrojeniowej zabrał dziś głos minister spraw zagranicznych Ghika. Wskazał on na wstępie, że ostatnie miesiące nie przyniosły żadnej korzystnej zmiany w stosunkach międzynarodowych w sensie stworzenia wzajemnego zaufania.

Raczej przeciwnie, nieufność wzrasta i zatruwa atmosferę międzynarodową. Wprawdzie tu w Genewie wszystkie delegacje zapewniają o woli pokojowej i pragnieniu rozbrojenia swoich narodów, ale te zapewnienia nie są przekonujące, gdy się je zestawia z manifestacjami w niektórych krajach w formie mów, lub rezultatów wyborczych, manifestacji, które stanowią zaprzeczenie tego ducha pokojowego.

Toteż min. Ghika przyłącza się całkowicie do zdania ministra Zaleskiego w sprawie rozbrojenia moralnego.

Polski minister spraw zagranicznych uznał z całą konieczną jasnością — mówił min. Ghika — że zorganizowanie rozbrojenia moralnego stanowi podstawowy warunek rozbrojenia wojskowego, i wskazał jego główne linie w dosłownym memorandum z września ub. roku. Jest to dzieło, którego pilna konieczność musi być uznana, i ku któremu zmierzać muszą w każdym kraju skoncentrowane wysiłki tych organów, którym powierzone jest wychowanie młodzieży.

Min. Ghika przypomniał przy tej okazji, że Rumunia pierwsza wprowadziła do swego kodeksu karnego przestępstwo propagandy wojennej, któremu zajmuje się memorandum polskie. Przechodząc do problemu bezpieczeństwa, minister popiera projekt francuski, w którym widzi środek przywrócenia Lidze Narodów prestiżu i siły, zdolnej powstrzymać państwa od wszelkich zamarów i chęci napaści na inne państwa.

W dziedzinie problemów rozbrojeniowych min. Ghika oświadczył, że przyłącza się do uwag min. Zaleskiego w sprawie potencjału wojennego, które

Strejk generalny w Hiszpanji nie udał się.

Madryt, 17 lutego.

Elementy o charakterze anarcho-syndykalistycznym, należące do Generalnej Federacji Pracy, proklamowały jak wiadomo, strajk generalny, który miał wybuchnąć wczoraj rano w całej Hiszpanji, jako protest przeciwko deportacji szeregu agitatorów.

Strajk ten absolutnie nie udał się i praca odbywała się niemal całkowicie normalnie, zarówno w Madrycie, jak i w szeregu innych wielkich ośrodków przemysłowych, nie wyłączając Barcelony.

W wielu fabrykach pracujący robotnicy przemocą usuwali agitatorów, nawołujących do strajku.

Sejm kłajpedzki protestuje przeciw gwałtom Konna

Berlin, 17 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sejm kłajpedzki przyjął dziś głosami partii większościowych przeciwko 4 głosom posłów narodowo-litewskich wniosek posła Krausa protestujący z naciskiem przeciwko naruszeniu przez gubernatora Mortisa autonomicznych praw Kłajpedy i domagający się natychmiastowego cofnięcia wszelkich zarządzeń represyjnych i przywrócenia stosunków konstytucyjnych w Kłajpedzie.

Przeciwko uchwałom sejmu protestował poseł narodowo-litewski Borchert, atakując ostro rząd Rzeszy i delegację niemiecką w Genewie.

go znaczenie podkreśla, poczem w konkluzji przestrzega konferencję przed nadmiernym pośpiechem i zbyt radykalnymi projektami.

Poza tem, w doskonałą i piękną formę ujętem przemówieniem, konferencja wysłuchała dziś jeszcze delegatów Austrii, Finlandji, Estonji i Urugwaju,

którzy przedstawiali punkty widzenia swoich krajów.

Genewa, 17 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś ogłoszone zostały dane o stanie zbrojeń sowieckich, zakomunikowane przez rząd ZSSR.

Według tego zestawienia armja so-

wiecka liczy 562 tysięcy ludzi. W rubryce formacji i zorganizowanych wojskowo figurują oddziały straży granicznej O. G. P. U., oddziały GPU wewnątrz kraju oraz straż konwojowa. Ogółem 58.569 ludzi.

Ilość samolotów wynosi 750. Wydatki na armję czerwoną w 1931 r. wyniosły 1.290.000.000 rubli. Dane powyższe zakomunikowane zostały sekretarzowi generalnemu w styczniu ubiegłego roku z zastrzeżeniem, że mają być zakomunikowane dopiero konferencji rozbrojeniowej. Tem się tłumaczy, że podczas gdy dane, dotyczące innych krajów były opublikowane już w lecie i w jesieni ub. roku, dane sowieckie ogłoszone dopiero teraz.

Dane sowieckie nie są opracowane według wzorów, zalecanych w swoim czasie przez Ligę Narodów. Tablice, w które są ujęte, mają charakter mniej szczegółowy, aniżeli wzory Ligi.

Zniesienie powszechnej służby wojskowej proponuje delegacja niemiecka.

Genewa, 17 lutego.

Dzisiejsze popołudniowe posiedzenie konferencji rozbrojeniowej zostało odwołane.

Jutro, jako pierwszy z mówców przemawiać będzie kierownik delegacji niemieckiej, ambasador Nadolny, który złoży konferencji niemieckie propozycje rozbrojeniowe.

Propozycje te będą ogłoszone przez

delegację niemiecką w Genewie jutro rano a jednocześnie nastąpić ofcjalne ogłoszenie w Berlinie. Treść propozycji niemieckiej podawaliśmy już przed kilku dniami. Zasadniczą jej linją wytyczną jest zniesienie obowiązku powszechnej służby wojskowej we wszystkich państwach, redukcja wszelkiego rodzaju rezerw i najdalej idące ograniczenie produkcji materiału wojennego.

Po dymisji rządu Lavala Paul Boncour kandydatem na przyszłego premiera

Paryż, 17 lutego.

Jak już wiadomo, minister Laval, zgłosił swą dymisję. „Figaro“ pisze, że Laval padł ofiarą tajemniczych sił międzynarodowych, które w swoim czasie uczyniły Brianda swym posłusznym narzędziem.

Najczęściej wymieniana przez wszystkie pisma, zarówno prawicy jak lewicy, jest kandydatura Paul Boncoura, na stanowisko przyszłego szefa rządu. Tardieu ma zająć w nowym gabinecie stanowisko ministra wojny. Paul Boncour i Tardieu przybywają do Paryża

dzisiaj wieczór.

Paryż, 17 lutego.

Prezydent Doumer kontynuował dziś narady z przywódcami poszczególnych stronnictw.

Pierwszy przyjęty był poseł Malvy, przewodniczący komisji budżetowej izby, który złożył prezydentowi krótkie oświadczenie, wskazując, że widzi tylko dwie kwestie do spełnienia przez przyszły gabinet, są to: budżet i wybory.

To samo oświadczenie złożył prezydentowi referent komisji budżetowej,

przyjęty jako drugi z rządu. Przewodniczący partii socjalistycznej Blum oznajmił, że socjaliści żądają jedynie „wolnych wyborów, dokonanych pod normalnym rządem“.

Inni przedstawiciele podkreślali zgodnie, że przedewszystkiem przyszły rząd musi załatwić sprawę wyborów. Deputowany Franklin Bouillon uważa za konieczne stworzenie gabinetu, któryby przystąpił niezwłocznie do zrealizowania programu złożonego z dwu punktów: Genewa i wybory.

Strajk w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem rozpoczyna się w dniu dzisiejszym. — W Sosnowcu odbędzie się zjazd delegatów górniczych

Sosnowiec, 17 lutego.

Wskutek tego, że przemysłowcy do dnia dzisiejszego nie dali konkretnej odpowiedzi na żądania górników w sprawie cofnięcia 8-procentowej obniżki płac, w dniu dzisiejszym odbyła się w Sosnowcu ponowna konferencja delegatów górniczych CZG. oraz komitetu okręgowego.

Konferencja odbyła się pod przewodnictwem p. Angera. Po wysłuchaniu

sprawozdania sekretarza Bielnika uchwalono jednogłośnie od godz. 6 rano dnia dzisiejszego t. j. w czwartek — przerwać pracę we wszystkich kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego

Kierownictwo akcji strejkowej powierzone okręgowemu sekretarjatowi CZG w Sosnowcu.

Jak się dowiadujemy, akcję strejkową poprą również pozostałe związki zawodowe.

W dniu dzisiejszym t. j. w czwartek odbędzie się w Sosnowcu zjazd delegatów górniczych ZZZ., na którym będzie przemawiać sekretarz Anger.

Posel dr. Michałkiewicz wystąpił se „Stronnictwa Ludowego“

Warszawa, 17 lutego.

Sekretariat marszałka sejmu zakomunikował, że poseł dr. Michałkiewicz (str. ludowe) z dniem 15 zawiadomił marszałka sejmu, że występuje z klubu stronnictwa ludowego, nie zgłaszając akcesu do żadnego z klubów.

Zgon prof. Suligowskiego.

Warszawa, 17 lutego.

W dniu dzisiejszym zmarł w Warszawie ś. p. Adolf Suligowski, profesor uniwersytetu warszawskiego, znany prawnik, b. prezes rady miejskiej.

Zmarły był jednym z ostatnich wychowanków b. Szkoły Głównej.

Burza na morzu Śródziemnem.

Neapol, 17 lutego.

Cały szereg statków przybył do tułtejszego portu z wielkim opóźnieniem z powodu gwałtownych burz i złych warunków atmosferycznych, panujących od kilku dni w części zachodniej morza Śródziemnego.

Przemysłowcy nie zgadzają się na arbitraż

Wyniki plenarnego posiedzenia przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego

Sosnowiec, 17 lutego.

Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie rady zjazdu przemysłowców w celu naradzenia się nad propozycją inspektora pracy Fedorowicza w sprawie wyrażenia zgody na arbitraż rządowy.

Przemysłowcy po krótkiej naradzie postanowili propozycję tę odrzucić. Rozpatrzono również propozycję związku zawodowego „Praca Polska“ o zawarcie umowy na zasadzie 4-procentowej obniżki płac, lecz i tę propozycję odrzucono.

Mac Donald opuścił klinikę.

Londyn, 17 lutego.

Mac Donald opuścił dziś rano klinikę i udał się bezpośrednio na Downing street, gdzie przewodniczył zebraniu gabinetu.

Popołudniu premier wyjechał do Chertnors. Mac Donald czuje się zupełnie dobrze, jakkolwiek musi nosić jeszcze opaskę na oku.

Samoobrona przed ruchem hitlerowskim

Essen, 17 lutego.

Organizacje pacyfistyczne w Essen katolickie, ewangelickie i żydowskie utworzyły wspólny kartel. Obecnie wszystkie imprezy pacyfistyczne będą urządzane wspólnie przez wszystkie tutejsze organizacje pacyfistyczne. Połączenie się tych organizacji jest samoobroną przed ruchem hitlerowskim. Pierwszym występowaniem kartelu jest urzadzanie wiecu w sprawie rozbrojenia

Bitwa zgóry przegrana.

Berlin, w lutym.

Wybory są wojną, prowadzoną na terenie prawa zapomocą kartki wyborczej. Przy wyborach operuje się masami, musi się mobilizować opinie, układać plan wojenny. Stąd zasady strategii obowiązują i przy wyborczych rozgrywkach, a jedna z zasad strategicznych głosi, że dobrze jest przesunąć front wojenny możliwie w głąb kraju przeciwnika.

W świetle tej zasady szanse niemieckiego obozu republikańskiego, przy rozpoczynającej się kampanji o wybór prezydenta przedstawiają się niepomysłnie, znacznie niepomysłniej, niż przed siedmiu laty, zgola katastrofalnie w stosunku do momentu, w którym wyznaczono się osobę pierwszego prezydenta Rzeszy po rewolucji, która właściwie nie była rewolucją.

Wystarczy przypomnieć nazwiska. Pierwszym prezydentem Niemiec był socjalista Ebert, drugim wybrany został feldmarszałek Hindenburg, jako zwycięski kontrkandydat centrowca dr. Marxa, popieranego przez cały obóz republikański. Przy obecnych wyborach zanoszą się na to, że wogóle nie będzie kandydata republikańskiego, bo przeciwko komunistę Thälmana, nie mającego żadnych szans, nie można nazwać republikańcem, skoro komuniści nie uznają obecnego ustroju Niemiec. Tak więc, jak się obecnie sytuacja przedstawia, wyborca niemiecki niekomunistyczny będzie miał do wyboru dwóch głównych kandydatów. Będą nimi Hindenburg i kandydat narodowo-socjalistyczny, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sam Adolf Hitler.

Osoba Hindenburga cieszy się z pewnością wielkim szacunkiem, ale w obecnej chwili nie wzbudza ona wielkiego entuzjazmu, ani wśród lewicy, która, nie odważając się wysunąć własnego kandydata, musi oddać swoje głosy na byłego prezydenta, ani wśród prawicy umiarkowanej, która ewentualnie swe poparcie uzależnia od koncesji na terenie politycznym, od dymisji kanclerza Brüninga, od oddania Prus w ręce prawicy.

Jednym słowem z Hindenburga, który był prawicowcem poprawnym i nieaktywnym, usiłuje się uczynić narzędzie, mające wymusić nowe koncesje na republice, nie mającej już i tak zbyt wiele do stracenia. Na Hindenburga lewica będzie głosowała zadarmo, a prawica za koncesje. Będzie on kandydatem tych, którzy obawiają się zmiany na gorsze. Brak siły aktywnej i idei wspólnej w pstrzej armji, która skupia się obecnie wokół jego osoby.

Jesteśmy świadkami manewru przeprowadzonego w sposób sprytny i konsekwentny. Utrudnia się — może pozornie? — Hindenburgowi kandydowanie, aby zdezorientować republikańców i nie pozwalać im skupić się pod własnym sztandarem. Nawet organizacje dawnych żołnierzy, Stahlhelm i Kyffhäuserbund, na bliżej stojące feldmarszałka, długo kazały czekać na swoją decyzję w sprawie jego kandydatury. A socjaliści odgrywiają w tej walce rolę nie godną pozazdroszczenia. Stoją z bronią u nogi, nie odzywają się, choć z góry wiadomo, że będą musieli głosować na Hindenburga.

Staremu marszałkowi, kandydatowi półprawicowemu, który w ciągu kampanji traci na autorytecie i coraz bardziej uzależnia się od prawicy, przeciw-

stawia narodowi socjaliści swego kandydata skrajnie prawicowego, a nieobciążonego żadnymi skrupułami. Zwycięstwo Hindenburga nie będzie dla nich klęską, nawet choćby miało nie przyjść do porozumienia z nim w sprawie przyszłej linii politycznej.

Wybór Hitlera byłby i pełnym i legalnym zwycięstwem narodo-socjalistycznej rewolucji, byłby grobem republiki niemieckiej. Narazie obserwator bezstronny musi przyznać, że szanse Hindenburga, popierane przez tak

różnorodne partie są większe od ściśle partyjnej kandydatury Hitlera. Ale niewątpliwie Hitler, o ile będzie kandydował, skupi na sobie bardzo wielką ilość głosów, a ten fakt będzie potężnym atutem w ręku jego zwolenników. Pozwoli im z jeszcze większym impetem prowadzić walkę o udział we władzy lub o pełnię władzy. Nie ulega obecnie wątpliwości, że Hitler otrzyma na czas prawo obywatelstwa, z tej strony więc nie będzie dla niego żadnej trudności.

Zwrot na prawo przejawia się we

wszystkich dziedzinach życia publicznego Niemiec. Minister Groener otwiera przed narodowymi socjalistami szeregi armji, sądy uniewinniają ich, policja i urzędy sprzyjają im. Republikańcy nie Niemcy jeszcze przed istotną walką ponoszą porażkę po porażce. U kresu gotowa ich czekać klęska. Takim bywa los tych, którzy nie chcą ryzykować i zgóry wolą się uciekać do kompromisu.

I. R.

Mowa przedwyborcza Hitlera.

„Demokracja musi zniknąć! — Niemcy muszą uwolnić się od zobowiązań politycznych.

Berlin, 17 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przywódca frakcji socjal - demokratów Reichstagu Breitscheid oświadczył na wiecu w Norymberdze stanowisko socjal - demokracji wobec aktualnych zagadnień politycznych Niemiec.

Socjal - demokraci niemieccy nie mogą dopuścić do zwycięstwa narodowych socjalistów. Jeżeli socjaliści niemieccy popierają kandydaturę Hindenburga, to nie czynią tego oni, jako bezwzględni zwolennicy Hindenburga lub Brüninga, lecz w przekonaniu, że nie mogą do

puścić do rządów tych, którzy pragnęliby dziś objąć władzę w Niemczech.

Po pokonaniu wrogów demokracji republikańcy niemieccy będą mogli zwrócić swe wysiłki przeciwko tym elementom, które wahają się między obu zwalczającymi się obozami w Niemczech. Reprezentantem tych elementów jest m. in. — zdaniem Breitscheida — minister Reichswehry i spraw wewnętrznych Groener.

Berlin, 17 lutego.

Hitler wygłosił dziś wieczorem w Duesseldorfie dłuższe przemówienie przedwyborcze, które było transmitowane przez radio w kilku lokalach równocześnie.

Mówca przedstawił rozwój pracy na rodowo-socjalistycznej i wypowiedział się za zupełną samowystarczalność gospodarczą Niemiec. Ustrój demokratyczny musi w Niemczech zniknąć raz na zawsze.

Wybory na prezydenta Rzeszy wykażą dopiero siłę narodowych socjalistów. Celem narodowych socjalistów są Niemcy potężni i wolni od wszelkich zobowiązań politycznych.

Delegacja profesorów u ministra Starzyńskiego.

Wyjaśnienia w sprawie rewizji emerytalnej.

Warszawa, 17 lutego.

(S) Wiceminister skarbu Starzyński przyjął delegację profesorów szkół wyższych i średnich w osobach prof. Jana Sosnowskiego, prezesa związku profesorów i docentów szkół akademickich, Stanisława Kwiatkowskiego, wiceprezesa stowarzyszenia nauczycieli szkół średnich i wyższych, oraz dyrektora Kuczewskiego z ramienia dyrektorów średnich szkół państwowych.

Wiceminister skarbu Starzyński wy-

jaśnił delegacji szereg wątpliwości w związku z wnoszoną przez rząd do sejmiku nowelą do ustawy emerytalnej.

Przedstawiciele świata pedagogicznego interesowali się szczególnie sprawą zaliczenia do lat służby okresu pracy przed powstaniem państwa polskiego. Wicemin. Starzyński wyjaśnił, że do 15 lat pracy, wymaganych dla uzyskania emerytury wliczonych będzie do czasu pracy w państwach zaborczych.

Urzednicy Sadu Najwyższego -- komunistami

Sensacyjna sprawa na wokandzie warszawskiego sądu okręgowego

Warszawa, 17 lutego.

Już w połowie marca r. b. znajdzie swój epilog w sądzie ujawniona w swoim czasie sprawa iacełki komunistycznej wśród urzędników najwyższego sądu w Warszawie.

Z pośród oskarżonych odpowiadać

będą z wolnej stopy, wypuszczeni za kaucją aplikantka Goldówna oraz Honorata Szczotówna. Reszta oskarżonych, m. in. szef ekspozytury komunistycznej, urzędnik biura prezydjalnego sądu najwyższego, Stefan Szczot, znajdują się w więzieniu.

Czerwony militarysta w Rosji

Przygotowania do 14 rocznicy istnienia czerwonej armji.

Moskwa, 17 lutego.

Różne organizacje sowieckie czynią przygotowania do obchodu 14-jej rocznicy istnienia czerwonej armji.

Obchód ma propagować wśród ludności cywilnej sztukę wojenną oraz przeprowadzić lustrację licznych ognisk przysposobienia wojskowego. Szczególnie żywą działalność propagandową uprawiają „komsomołcy”. Biorą oni udział w stwarzaniu „punktów wojskowych” w fabrykach, szkołach, kolektywach rolnych i sowchozach.

Niektóre punkty obejmują kilkuset członków, głównie z pośród młodzieży męskiej i żeńskiej. Prasa donosi, że w garnizonach wojskowych oficerowie armji czerwonej wygłaszają prelekcje „o zadaniach dnia”.

W rocznicę wojskową świętować mają przez 3 dni wszystkie szkoły. W lokalach szkolnych urządzone będą wiece, w których weźmie udział wojsko. Młodzież szkolna zaangażowana do rozpowszechniania wydawnictw wojskowych.

Wybory do parlamentu w Irlandji

miały przebieg spokojny.

London, 17 lutego.

W Irlandji odbyły się wczoraj wybory powszechne do sejmiku irlandzkiego. Przebieg wyborów w całym kraju miał charakter spokojny. Frekwencja głosujących była bardzo wielka — i prawie przekroczyła 80 proc.

Do urn wyborczych przystąpiło 1.700.000 wyborców, którzy wybierają 153 posłów. Z tej liczby 4-ch posłów reprezentuje uniwersytety irlandzkie, a

wyboru ich dokonano przed powszechnym głosowaniem.

Wszyscy czterej reprezentują partje rządową. Wśród nich znajduje się także speaker Izby, i prof. Hayes z uniwersytetu w Dublinie. Pierwszy rezultat przeprowadzonych wyborów znany będzie dopiero dzisiaj popołudniu.

Absolutna większość wynosi 77 posłów. System wyborów jest proporcjonalny

Dziś posiedzenie senatu.

Warszawa, 17 lutego.

(S) Dziś o godz. 4 po poł. odbędzie się plenarne posiedzenie senatu. Na porządku dziennym znajduje się 11 ustaw o ratyfikacji różnych umów międzynarodowych.

Sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o ustawie w sprawie utworzenia przedsiębiorstw polskich kolei państwowych oraz kilka drobnych ustaw, dotyczących gospodarstwa społecznego.

Uczeń-nożowiec

ciężko poraził kolegę.

Warszawa, 17 lutego.

(St.) W czasie przerwy między lekcjami w dokończającej szkole rzemieślniczej przy ul. Solec 22 jeden z uczniów 19-letni Feliks Szkapok wsadził w głowę swemu koledze 21-letniemu Franciszkowi Kowalskiemu kieszonkowy nóż.

Po lekcji, kiedy uczniowie opuszczali szkołę, Kowalski napadł w bramie na Szkapokę i zadał mu cios nożem w lewy obojczyk. Broczącego krwią przewieziono do szpitala, w stanie ciężkim. Nożowca aresztowano.

Wybitny prawnik francuski

przybył do Warszawy.

Warszawa, 17 lutego.

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy wybitny członek magistratury francuskiej p. Feliks Mazeaud, piasujący we Francji wysoką godność pierwszego prezesa sądu apelacyjnego w Amiens.

Na dworcę gościa powitali przedstawiciele min. sprawiedliwości i min. spr. zagr. Prezes Mazeaud wygłosił w Warszawie dwa odczyty.

SPORT

Szczegóły spotkań finałowych o puchar P.Z.G.S.

Lista zgłoszeń do walk finałowych o puchar PZGS-u, które odbędą się w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę została już zamknięta. Okazuje się, że w siatkówce męskiej wezmą udział: A. Z. S. (Warszawa), WKS Gryf (Toruń), Sokół Macierz (Lwów), Cracovia (Kraków), Strzelec (Wilno) i ŁKS. (Łódź) zaś w siatkówce żeńskiej tylko 2 drużyny: AZS (Warszawa) i HKS (Łódź).

Rozgrywki rozpoczną się w sobotę o godzinie 17-ej na sali Niemieckiego Gimnazjum, przycem zespoły męskie stoczą najprzód walki półfinałowe w dwóch grupach. Do pierwszej grupy wejdą trzy pierwsze wyszczególnione drużyny, zaś do drugiej trzy pozostałe. Kalendarzyk meczów sobotnich jest następujący: Gryf — Sokół, Strzelec — Ł. K. S., AZS. (W) — Sokół, Cracovia — Strzelec, AZS. — Gryf, Cracovia — Ł. K. S. Mecze te wyłonią do finału po dwie drużyny z każdej grupy.

Finały rozpoczną się w niedzielę o godz. 10 rano przycem cztery zespoły wyeliminowane do nich, rozegrają ze sobą po jednym spotkaniu a zdobywca największej ilości punktów zajmie pierwsze miejsce. W siatkówce żeńskiej mistrz Polski AZS. (Warszawa) i wice-mistrz — HKS. (Łódź) rozegrają ze sobą dwa mecze jeden przed południem drugi na zakończenie turnieju, który będzie trwał w niedzielę przez cały dzień.

Maks Stolarow jedzie na Riviere.

Jak się dowiadujemy, wiadomości o wyjeździe Maksa Stolarowa na Riwierę okazały się wiarogodne i już w początkach marca doskonały nasz tenisista weźmie udział wraz z Jędrzejowską i Tłoczyńskim, w tamtejszych grach tenisowych.

Jędrzejowska i Tłoczyński przebywają na Riwierze już od tygodnia i zamieszkują w hotelu Mont Blanc w Nicei, i od wtorku biorą udział w turnieju w Breulieu, na który przybyli m. in. tacy wielcy tenisisci, jak Cochet, Brugnon, du Plaix, Ryan, Kehrling. W połowie kwietnia Trójka naszych mistrzów tenisowych weźmie udział w kursie treningowym, którego kierownikiem będzie prawdopodobnie słynny trener Kleinschrot.

Echa zimowej jazdy automobilowej.

Na zawodach automobilowych w Zakopanem, które się odbyły ostatniej nocy, dzieli, łodzianin p. Oskar zajął w kategorii wozów turystycznych zaszczytne czwarte miejsce.

Mistrzostwa hokejowe klubów żydowskich.

20 i 21 bm. t. j. w nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się na torze lodowym Makkabi w Krakowie I-sze mistrzostwa drużyn żydowskich z całej Polski w hokeju. W mistrzostwach tych weźmie również udział zespół hokejowy łódzkiej Makkabi. Poza tym zgłosiły się: Hasmonaea (Lwów), ZASS (Warszawa), Hasmonaea (Równe) i Makkabi (Kraków).

Kaluża trenerem piłkarzy żydowskich.

W zorganizowaniu obozu piłkarzy żydowskich na wyjazd do Palestyny na Makkabiadę zaszły znów znaczne zmiany. Mianowicie obóz nie odbędzie się w Tarnowie, lecz w Krakowie w formie skoszarowanego 2-tygodniowego kursu w 1 halu krakowskiego ośrodka WF i PW. Termin rozpoczęcia kursu przełożono na 26 bm. przycem kierownikiem będzie doskonały piłkarz Józef Kaluża. Jednocześnie informujemy się, iż FIFA pozwoliła oficjalnie na rozegranie mistrzostw świata klubów żydowskich, na Makkabiadzie w Tel-Awiiw w roku bieżącym.

B. P. Dr. praw

LEON BERNSTEIN

kapitan art. W. P. w stanie spoczynku, aplikant sądowy

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 17 b. m. w 40 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 18-go b. m. o godz. 13 z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamia stroskana

RODZINA.

B. P.

LEON BERNSTEIN

dr. praw., emerytowany kapitan W.P., aplikant sądowy

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach w dniu 17 lutego 1932 r.

W zmarłym tracimy dobrego Kolegę, szlachetnego człowieka.

O II zny udział w obrzędzie pogrzebowym, który odbędzie się dnia 18 b. m. o godz. 1-tej, z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, prosi Kolegów

Zarząd Stowarzyszenia Aplikantów
Sądowych i Adwokackich w Łodzi.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 17 go lutego b. r. nasz najukochańszy ojciec, mąż, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek

B. P.

ARON SZTROWAJS

kupiec, przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, 18-go lutego 1932 r. o godz. 1 po poł. z domu z łoby przy ul. Zachodniej 33, o czym zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu

RODZINA.

Pabjanice.

ZE STRAŻY POŻARNEJ.

Pabjanicka straż pożarna, pozostająca pod przewodnictwem p. Stefana Westerskiego przystępuje w roku bieżącym do budowy własnego gmachu przy ul. Strażackiej. Droga wymiany placów z gminą ewangelicką straż otrzymuje dużą ilość placu, co pozwoli na rozszerzenie dojazdu do gmachu i powiększenie terenu ćwiczeń.

Nowy gmach ma pomieścić na dole dużą remizę dla konnych i mechanicznych wozów ratowniczych, mieszkania dla służby i lokale biurowe. Na piętrze mieścić się będzie sala do zabaw i przedstawień, oraz inne lokale pomocnicze.

Pozatem dla oddziału staromiejskiego wybudowaną zostanie nowa remiza, którą projektuje się umieścić przy zbiegu ulic Warszawskiej i Kaplicznej na placu miejskim. Stara remiza przy Zamku ma być zniesiona, bowiem zastąpi ją widok na starożytny Zamek kapituły krakowskiej. Zarząd straży zwrócił się do rady miejskiej z prośbą o oddanie straży placu miejskiego pod budowę.

Należy przypuszczać, że rada miejska bez sprzeciwu przychyli się do słusznego żądania pabjanickiej straży.

BUDŻET OPRACOWANY.

Magistrat opracował już i uchwalił budżet miasta Pabjanic na rok następny. W dniu wczorajszym budżet został rozesłany radnym miejskim. W najbliższych dniach prezydium zwołuje posiedzenie rady miejskiej, na którym prezydent miasta, p. Orłowski, przedstawiając budżet, wygłosi expose, uzasadniające projekt gospodarki miejskiej na rok 1932/33.

Na posiedzeniu tem omówiona też zostanie sprawa podwyższenia cenka na mięso, co spowodowane zostało bojkotem rzeźni miejskiej przez miejscowych rzeźników.

POŻAR.

Onegdaj rano o godz. 7 wybuchł pożar w mieszkaniu na I-em piętrze domu Szenroka przy ul. Wysokiej w Pabjanicach. Ponieważ lokatorzy domu chwilowo byli nieobecni, pożar rozszerzał się z błyskawiczną szybkością i objął wkrótce całe piętro.

Wezwana straż pożarna przybyła na miejsce pożaru i przy pomocy mechanicznych narzędzi w ciągu kilku minut zdołała opanować pożar. Piętro splonęło jednak całkowicie, przycem ogień strawił niemal całkowicie urządzenia dwu mieszkań robotniczych.

Szybka pomoc straży pożarnej umożliwiła uratowanie parteru i dlatego mieszkańcy tej części domu po odjeździe straży mogli z powrotem zająć swe mieszkania.

Pożar wybuchł z powodu zaproszenia się ognia z żelaznego piecyka.

Szlakiem II Brygady

W rocznicę przebicia się pod Rarańczą.

Gdy wybiła godzina żołnierskiego czynu w roku 1914 drgnęły legiony polskich serc, chwyciły za karabiny mnożąc tysiące rąk, rodząc najcudniejszą legendę bohaterstwa.

Uosobieniem idei niepodległości Pierwszej Brygady była osoba jej Wodza Józefa Piłsudskiego. Temu Wodzowi Brygada ufala, za Nim szła ku Wolnej Polsce, przy Nim stała w żołnierskiej wierności i nieskończonym przywiązaniu.

Drogą tulące żołnierza Drugiej Brygady były inne. Walczył on za Polskę, nie mając wśród siebie przewodzącego polkycznie Wodza. Pełen najświętszych cnót żołnierskich, znakomity fachowec, wiejący ideą i sztabarow, umiał z godnością umierać, budząc podziw obcych.

O nim powiedział Józef Piłsudski w 1923 r.:
W Drugiej Brygadzie było zawsze mniej politycznych motywów, samodzielnie przez legionistów wysnutych. Nie było tam mnie jako przedstawiciela politycznej przekory w stosunku do małych ambicji polskich w społeczeństwie.

Natomiast bardziej jaskrawo bardziej wyraziście wypastowano tam myśl o żołnierzu, zajmującym się prawie wyłącznie przeróbką siebie na dobrego żołnierza.

Brak Wodza stał się tragedią w przełomowych chwilach, gdy Druga Brygada w ciężkich rozterkach ducha nie miała się na kim oprzeć, a wodzona na manowce przez kierowniczę czynności obce, uważała wytrwanie pod bronią za czyn najrozumnniejszy.

Wreszcie jednak przejrzała i kierując w zbrojnym bunce karabiny przeciw austriakom, poszła odruchowo w myśl wskazań Twórcy idei legionowej, spełniając doniosłą mądrość politycznej czyn, którego wagę porównują niektórzy z wypowiedzeniem wojny Rosji przez Józefa Piłsudskiego w dniu 6 sierpnia 1924 r.

Uczyniła ten krok Druga Brygada w pamiętny na wielki dzień 15 lutego 1918 roku pod Rarańczą, wydając wojnę państwowo centralnym.

Tym czynem lutowym zerwała Druga Brygada na zawsze z okupantami wstępując na kamienistą drogę samodzielnego bytu i łącząc się duchowo z Józefem Piłsudskim. Jaki był nastrój ideowych szaleńców, którzy odważyli się iść w bój przeciw Niemcom i Austriakom, świadczy urywek listu legionisty 2 p. p. napisany 14-go lutego 1918 roku, a więc bezpośrednio w głąb Rarańczy:

„Boże, dopomóż nam! Dzisiaj w nocy odmarsz. Bagnet nam drogę otworzy. Chyba po naszych trupach pozabierają sobie wrogi broń, jedyną naszą obecnie pocieszycielką. Wolę zgnać, niżeli wracać teraz do kraju!”

Z muzyki.

Vasa Prihoda.

Vasa Prihoda cieszy się sławą jednego z najwybitniejszych wirtuozów skrzypiec. Krytyka świata całego podnosi niezwykle walory techniczne jego gry, jego piękny ton i lekkość, z jaką artysta pokonuje najzawilsze trudności techniczne.

Po wczorajszym koncercie, w trakcie którego Prihoda robił wrażenie wyjątkowo dobrze dysponowanego, skłonni jesteśmy przypuszczać, że artysta ten wchodził w nową fazę rozwoju swego wielkiego talentu: w fazę, w której kunszt ustępuje miejsca sztuce przez duże S.

Już sam program, obejmujący adagio i fugę Bacha, sonatę b-moll Brahmsa i koncert Vieuxtempa świadczy o tej zmianie zamiłowań artysty. Utwory te wykonane były, zwłaszcza dwa pierwsze, z całą powagą i głębią, z zachowaniem szlachetnej linii klasycznej u Bacha i skupienia romantycznego w Brahmsie.

W małych rzeczach, w których Prihoda jest ciągle jednym z nieoścignionych wzorów, świecił artysta triumf rzeźliwy. Fantazja Sarasatego na tematy z Carmen i Marche militaire, dorzucony nad program — były wykonane z porównawczą lekkością i wdziękiem.

Akompanjował p. Emeryk Krlis z wielkim kunsztem, lecz może nieco za dyskretnie.

BAL STUDENCKI.

Jak już donosiliśmy w sobotę, dnia 20-go lutego r. b., odbędzie się w sali W.I.Z.O. przy ulicy Śienkiewicza Nr. 26, bal akademicki Rzutki komitet czyni wszelkie starania, by mproza powyższe wypadła jaknajokazalej. Organizatorzy przygotowali wiele miłych niespodzianek. Zapowiada się wesołość i bezrocki humor.

Bal akademicki, który już ma swoją tradycję, napewno przyciągnie liczne rzesze.

Szalonym trudem i kosztami nagrany został w języku poskim największy przebój europejski



(ZWEI HERZEN IM 1/4 TAKT)



LUTY	
18	Dzisiaj Symeona Jutro Konrada
CZWARTEK	
Wschód słońca	6.46
Zachód słońca	16.53
Wschód księżyca	12.13
Zachód księżyca	5.42
Długość dnia	10.01
Przybyło dnia	2.27

Wzrost bezrobocia

o 3 594 osoby w ciągu tygodnia.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski na dzień 13 bm. wynosi 336.106 osób. W porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia bezrobocie wykazuje wzrost o 3594 osób.

Liczba bezrobotnych na terenie Warszawy wynosiła w dniu 13 bm. 21.125 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi wzrost o 326 osób.

Miecz Damoklesa

nad nauczycielstwem łódzkim.

Niezwykle poruszenie w sferach nauczycielskich wywołało zarządzenie wyższych władz szkolnych co do zatrudnienia nauczycieli bez dyplomów. W myśl tego zarządzenia, w przyszłym roku szkolnym zatrudnieni będą w szkołach tylko ci nauczyciele, którzy posiadają dyplomy, a inni tylko w wypadkach gdy okaże się że są na swych stanowiskach nieodzowni.

W ten sposób grozi pozbawienie pracy kilkuset nauczycielom w okręgu szkolnym łódzkim, wobec czego organizacje nauczycieli postanowiły wszcząć interwencję, by wyżej wyszczególnione zarządzenie obowiązywało dopiero za lat kilka. (b).

Dopisał dwa zera.

Policja aresztowała fałszerza.

(Gr.) Na poczcie główna do okienka P.K.O. zjawił się w dniu wczorajszym Antoni Zgódź, bez stałego miejsca zamieszkania. Zgódź liczy sobie 26 lat i ina na koncie P.K.O. jedną tylko złotówkę.

Zgódź przerobił stan swego posiadania w P.K.O. z jednej złotówki na 100 złotych i z tak sprzebarowaną książeczką oszczędnościową zjawił się przed obliczem urzędnika, prosząc o wypłatę 99 zł.

Tego rodzaju nadużycia miały już miejsce niejednokrotnie i dla tego urzędnicy P.K.O. są niezwykle ostrożni przy badaniu wszelkich cyfr, wypisanych na stronkach książeczki oszczędnościowej.

Zgódź miał widocznie słabe zdolności fałszerskie. Został ujęty i osadzony w areszcie.

Magistrat nie zrezygnował

Plan regulacyjny ma być uchwalony.

Jak się dowiadujemy, magistrat m. Łodzi zakończył już ostatecznie prace nad planem regulacji naszego miasta. Plan ten jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia będzie przesłany radzie miejskiej, poczem wejdzie na porządek obrad komisji, a następnie na plenum rady. Według wszelkiego prawdopodobieństwa prezes rady, inż. Holcgreber wyznaczy niezwłocznie po zamknięciu sesji budżetowej, co nastąpi w przyszłym tygodniu specjalną sesję regulacyjną rady miejskiej.

Jak wiadomo, plan regulacyjny spotkał się podczas bież. sesji budżetowej z ostrą krytyką ze strony przedstawicieli właścicieli nieruchomości i przemysłowców. Z tego względu sesja regulacyjna zapowiada się niezwykle ciekawie.

Należy zaznaczyć, że plan regulacji wykonany został zarówno w części technicznej, jak i prawnej. (ag)

Kiedy odbędą się nowe wybory do ciał samorządowych w szeregu miast polskich. Uzdrowienie finansów komunalnych.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wczoraj bawiła w Warszawie delegacja samorządu lwowskiego z prezesem Laskownickim na czele. Delegacja złożyła szereg wizyt, a między nimi ministrowi spraw wewnętrznych, Pierackiemu, któremu przedłożyła uwagi swe dotyczące projektu ustawy samorządowej.

W związku z pobytem tej delegacji w Warszawie rozeszła się pogłoska, że ustawa samorządowa nie będzie rozpatrywana przez sejm podczas obecnej sesji, lecz podczas specjalnej sesji sejmowej w maju.

Korespondent nasz zwrócił się do miarodajnego źródła w ministerstwie z prośbą o wyjaśnienie tej pogłoski.

Z odpowiedzi wynika, że dotychczas nie została zadecydowana sprawa odroczenia debaty sejmowej nad ustawą

samorządową podczas obecnej sesji. Dziś odbędzie się konferencja wicemarszałka sejmiku, Polakiewicza, z wiceministrem spraw wewnętrznych Korsakiem na temat obrad sejmowej komisji administracyjnej nad ustawą samorządową. Dotychczas sejmowa komisja administracyjna zajęta była projektem ustawy o zgromadzeniach publicznych.

Techniczne więc względy przeszkadzały wprowadzić pod obrady projekt ustawy samorządowej. Według dotychczasowego programu, projekt tej ustawy miał wejść pod obrady komisji sejmowej z końcem bieżącego tygodnia. Jest prawdopodobne, że sejmowa komisja administracyjna obradować będzie co drugi dzień nad ustawą samorządową,

pozostawiając przerwy w pracy dla innych spraw. Wobec tego jednak, że obecna sesja budżetowa sejmiku ma za-



Przed pójściem do teatru
ELIDA KREM
CO GODZINĘ EC 8

kończyć się z dniem 18 marca r. b. mało prawdopodobne jest, aby do tego czasu rządowy projekt ustawy samorządowej przeszedł przez obrady komisji sejmowej, przez plenum sejmiku i senatu.

Z temi trudnościami prawdopodobnie związana jest pogłoska o niewprowadzeniu tej ustawy na porządku dziennym obecnej sesji sejmowej. Cała sprawa jest jednak bardzo skomplikowana, gdyż łączy się z koniecznością ustalenia

terminu wyborów do ciał samorządowych w wielu miejscowościach kraju, oraz z koniecznością szybkiego wprowadzenia w życie planu uzdrowienia finansów gospodarki komunalnej, nad którą jak wiadomo, pracuje specjalna komisja przy prezesie rady ministrów.

Jak się jednocześnie dowiadujemy, ostatnia konferencja rzeczoznawców, zwołana przez tę komisję, wysunęła tezę poczynienia pewnych ulg w spłacie zaległości samorządowych przed wszystkim zaś przez ustalenie ulg, terminów i warunków w egzekucjach przeciwko związkom samorządowym.

Delegacja samorządu wyjechała do Warszawy.

W dniu dzisiejszym rano wyjechała do Warszawy delegacja magistratu m. Łodzi w osobach prez. Ziemięckiego i naczelnika wydziału finansowego Chwałbińskiego. Delegacja interwenjować będzie w ministerstwie spraw wewnętrznych w całym szeregu spraw natury finansowej, a zwłaszcza w sprawach kredytowych miasta.

W pierwszym rzędzie p. prez. Ziemięcki podejmie kroki w kierunku skonwertowania kilku pożyczek budowlanych, zaciągniętych niedawno przez magistrat na pożyczki długoterminowe. Magistrat wskaże władzom nadzorczym na ciężkie położenie finansowe miasta które uniemożliwia mu obecnie terminowe wywiązanie się ze swych zobowiązań.

Niezależnie od spraw powyższych delegacji samorządu łódzkiego odbędzie narady w Związku Miast Polskich w sprawie przyjętego ostatniego przez radę ministrów projektu odmiastowienia egzekucji podatkowych, godzącego poważnie w interesy gmin miejskich. Jak wiadomo, projekt ten przewiduje przekazanie egzekucji zarówno podatkowych, jak komunalnych egzekutorom państwowym zamiast, jak się to działo dotychczas, by dokonywali ich egzekutorzy miejscy. — Wpłynąć to ma, zdaniem czynników rządowych na potaniecie kosztów egzekucji. Jednakże według sfer samorządowych takie postawienie sprawy wstrzyma normalny dopływ dochodów do kas miejskich i w rezultacie sparaliżuje działalność magistratów.

Powrót delegacji m. Łodzi spodziewany jest w dniu jutrzejszym. (ag)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sulek, M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sulek, J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopad 86).

W PIOTRKOWIE, TOMASZOWIE i CZĘSTOCHOWIE.

ogłoszono bojkot elektrowni. Ludność domaga się obniżenia taryfy za prąd.

Z Piotrkowa donoszą nam o niezwykle oryginalnym strejku, jaki wybuchł tam przed kilku dniami.

Mieszkańcy Piotrkowa od dłuższego czasu prowadzili akcję o potaniecie cen prądu elektrycznego oraz o skasowanie miesięcznych opłat za liczniki. Akcja ta nie dawała jednak żadnego pozytywnego rezultatu, wobec czego inicjatywę przejęły organizacje zawodowe i społeczne w Piotrkowie, które przed dwoma tygodniami wystosowały do zarządu elektrowni, stanowiącej własność belgijskiego towarzystwa akcyjnego w Brukseli memoriał, domagający się uwzględnienia ich postulatów.

Memoriał wysuwał następujące zadania:

1. Obniżenia cen prądu w mieszkaniach prywatnych z 95 groszy na 60 groszy za kilowat.
2. Obniżenia cen prądu w warsztatach wszelkiego rodzaju o 35 proc.
3. Zniesienia miesięcznej opłaty za liczniki i wyznaczenia terminu ich amortyzowania, tak, aby po pewnym czasie, po uiszczeniu odpowiedniej kwoty, przeszły one na własność konsumentów elektryczności.

Memoriał podpisały 33 związki i stowarzyszenia, przyczem podały one jako termin odpowiedzi, dzień 12 b. m., uprzedzając, iż w wypadku nieuwzględnienia ich żądań, przeprowadzą oni bojkot elektrowni w Piotrkowie.

Zarząd elektrowni nie udzielił do oznaczonego terminu żadnej odpowiedzi, wobec czego proklamowano istotnie w Piotrkowie bojkot elektrowni.

Bojkot przeprowadzony został w ten sposób, że wszyscy niemal mieszkańcy nadesłali do zarządu elektrowni deklaracje, w których zrzekają się konsumpcji elektryczności i proszą o zdjęcie liczników. Celem doraźnego zadokumentowania

bojkotu, uchwalono nie używać światła elektrycznego.

I od kilku dni Piotrków przyjął zgoła niesamowity wygląd.

Zarówno w mieszkaniach prywatnych jak i lokalach publicznych przestano używać elektryczności. Ludność Piotrkowa posługuje się

lampami naftowymi, świecami itd. Nawet w wystawach sklepów ploną świeczki stearynowe.

Magistrat piotrkowski, do którego związki, proklamujące bojkot elektrowni, zwróciły się z prośbą o poparcie, również na znak solidarności, zakazał używania światła elektrycznego w biurach miejskich,

polecając używanie świec. Związki posunęły swą agitację dalej jeszcze i spowodowały, że kina również zaprzestały wyświetlać obrazy, aby nie korzystać z energii elektrycznej.

Strejk trwa w dalszym ciągu, albowiem zarząd elektrowni nie otrzymał jeszcze instrukcji z centrali towarzystwa z Brukseli i nie wydał wobec tego żadnych zarządzeń, mogących zlikwidować bojkot.

Na wieść o tym bojkocie elektrowni, z powodu wygórowanych cen za światło, podjęły podobną akcję związki zawodowe i społeczne

w Częstochowie i Tomaszowie.

I w tych miastach wystosowano do zarządów elektrowni memoriały, grożąc, iż w razie nieuwzględnienia tych postulatów w ciągu 3 dni wszyscy mieszkańcy zrezygnują z elektryczności.

Jak donosi łódzka agencja reporterska „Polpress”, również i w Łodzi organizacje zawodowe i społeczne mają podjąć podobną akcję, domagając się obniżenia, z powodu kryzysu, cen prądu elektrycznego. (c)

Rymsza contra Rimler.

Pierwsza sprawa na ile stosunków w wydziale kanalizacji.

(as) W dniu jutrzejszym sędzia Semadeni rozpatrywać będzie w sądzie grodzkim sprawę, wytoczoną z oskarżenia Władysława Rymszy którego nazwisko głośno było w związku z nadużyciami w wydziale wodociągów i kanalizacji.

P. Rymsza w jednym ze swych listów oskarżył p. Rimlera o pobieranie lichwiarskich procentów, następnie oskarżenie to cofnął i wreszcie złożył doniesienie do policji w tej samej materji.

Na skutek tego doniesienia prokuratura wytoczyła przeciwko p. Rimlerowi sprawę sądową.

Jak się dowiadujemy, obrońca oskarżonego powołuje w charakterze świadka dr. Wielińskiego który zeznał, iż doniesienie p. Rymszy jest raczej pierwszym strzałem przeciwko p. Rimlerowi za to, że przestał on tolerować nadużycia w wydziale kanalizacji. Za plecami p. Rymszy występują tedy pp. Stukowski, Skrzywan i Filipowicz.

Sprawa jutrzejsza będzie zatem poniekąd prologiem do tych rozpraw sądowych, które za podstawę mieć będą nadużycia w wydziale kanalizacji magistratu. (g)



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w czwartek, po cenach znizonych fra-
gujące „Mam lat 26” Iwiana Mihaly.
W piątek, dnia 19-go b m wobec wielkiego
powodzenia po raz ostatni po cenach najniższych
od 50 groszy do 3 zł. sensacyjna „Sprawa Drey-
fusa”

W sobotę premiera słynnej sztuki mu-
zycznej Berta Brechta „Opera za trzy grosze”.
Obok kolorowej treści, humoru i melodyjności
piosenek, teatrowa inscenizacja dyr. K. Borow-
skiego, fantastyczne dekoracje K. Mackiewicz,
orkiestra symfoniczno-jazzowa pod batutą T. Sy-
gietnickiego i inne atrakcje wróżą sztuce tej re-
kord powodzenia. W rolach ważniejszych: Ha-
lina Rapacka, Łapińska, Tatarakiewicz-Woskow-
ska, Karczewski, Szubert i Włanawer.

W niedzielę wieczorem powtórzenie tej re-
welacyjnej premiery.

W sobotę o godzinie 4 po poł. „Pan Geldhab”
w świetnej inscenizacji dyr. K. Borowskiego dla
młodzieży szkolnej. — Ceny najniższe od 50 gro-
szy do 3-ch zł

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj, w czwartek po raz ostatni arcywesoły
„Czwarty do brida” po cenach znizonych.

W sobotę premiera oryginalnej, wybornej
sztuki Laurenta Doillette'a „Kłopoty pana Bour-
nohona”. Będzie to nowy popis sceniczny ulu-
bieńca Łodzi Michała Znicza, kreującego rolę po-
pisową. W innych rolach: Kossocka, Chojnacka,
Mrozinska, Słowińska. Reżyseruje Z. Ziombiński.
Dekoracje przygotowuje art.-malarz Zenobiusz
Poduszko.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)

Dzisiaj i dni następnych w dalszym ciągu „Żyd
Wieczny Tułacz” Eugenjusza Sue w 12-tu obra-
zach. Przepiękna ta sensacyjno-dramatyczna po-
wiedź, dzięki znakomitej reżyserji, zgramemu ze-
spółowi artystycznemu Teatru Popularnego
wspaniałym dekoracjom i efektom świetlnym, zys-
kała sobie piękny sukces artystyczny.

DZIS UROCZYSTA PREMIERA W TEATRZE „ARARAT”

Zapowiedziana premiera w dniu dzisiejszym
w teatrze „Ararat” wywołała w mieście zrozumia-
łą sensację, a to nie tylko dzięki kolosalnej popu-
larności, jaką się cieszy ten miły teatrzyk, lecz
i dzięki wiadomości o rewelacyjnych przygotowani-
ach poprzedzających tę premierę.

Wystawa, udział doskonałego zespołu oraz
orkiestra uczynią z 25 jubileuszowego programu
„Symches Baj Jidn” prawdziwe święto.
Dzisiaj początek o godz. 9.45 wiecz



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

- 11.45—11.55. Codzienny Przegląd Prasy Pol-
skiej (tr. z Warszawy).
- 11.58—12.10 Sygnal czasu z W-wy, hejnał z
Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie pro-
gramu na dzień bieżący.
- 12.10—12.35. Muzyka z płyt gramofonowych
firmy A. Klingbell, Piotrkowska 160.
- 12.35—14. Poranek szkolny z Filharmonii
Warszawskiej. Wyk.: Ork. Filharm. pod dyr. J.
Ozmińskiego i soliści: 1) Mendelsohn-Bartholdy:
Uwertura „Ray-Blas” i marsz z „Athali”. 2) Pie-
śni: a) Schubert: Menuet 4) Weber „Zaproszenie
do tańca” i uwertura do op. „Oberon”.
- 14—15.50. Przerwa.
- 15.50—16.15. Program dla dzieci: a) Weso-
ły feljton H. Ładosza p. t. „Skarżypyta bez ko-
pyta”, b) Tr. z Wilna — opow. E. Minkiewiczów-
ny p. t. „Misiasek”.
- 16.20—16.40. Kurs średni języka francuskiego
Tr. z Warszawy.
- 16.40—17.10. Płyty gramofon. z W-wy.
- 17.10—17.35. „Jak długo żyją zwierzęta” —
wygłosi dr. Małżejan Gieystor. Tr. z W-wy
- 17.35—18.50. Popołudniowy koncert solistów
z Warszawy
- 18.50—19.15. Rozmaitości.
- 19.15—19.30. Skrzynka pocztowa łódzka — ko-
respondencję bież. omówi red. Jan Piotrowski.
- 19.30—19.45. Kalendarzyk film., repertuar
teatrów, odczytanie progr. na dzień nast. i kom.
Izby Przem.-Handl. w Łodzi.
- 19.45—20.00. Prasowy dziennik radiowy z
Warszawy.
- 20.00. 20.15. Feljton p. t. „Polska rodzina
Szwajka” — wygłosi p. C. Jellenta. Tr. z W-wy
- 20.15—21.25. Koncert muzyki lekkiej. Wyk.:
Ork. P.R. pod dyr. St. Nawrota. Młara Gabrielli
(sopran) i L. Urstein (akomp. Tr. z W-wy.
- 21.25—22.10. Słuchowisko z Wilna „Dies irae”
Micińskiego.
- 22.10—22.20. Płyty gramof. z W-wy.
- 22.20—22.30. Dodatek do Pras. Dziennika
Radiowego, kom. meteorolog. i policyjny.
- 22.30—24.00. Muzyka taneczna z W-wy.

AUDYJCJE ZAGRANICZNE

- 20.00. Berlin. „Rip-Rip” — operetka
Planquette’a.
- 20.05. Wiedeń. „Der Hofmusikus” —
operetka Józefa Bartoscha.
- 20.10. Kopenhaga. Concert symfonicz-
ny pod dyr. Oskara Frieda.
- 20.30. Budapeszt. „Urowadzenie z
Seraju” — opera Mozarta. Tr. z Opery
Królewskiej.
- 20.40. Monachjum. Concert z udz. Je-
rzego Kulenkampffa (skrzypce).
- 20.55. Hiltversum. Concert symfonicz-
ny z Concertgebouw w Amsterdamie.
- 21.00. Rzym. Concert symfoniczny.
- 21.00. Medjolan. Tr. opery ze „Scali”
z teatru „Regio”. lub „Carlo Felice”.
- 22.00. Paryż. Concert symfoniczny.
Tr. z Theatre des Champs Elysees.

Osaczony przez policję bandyta nie chciał oddać się żywcem w ręce sprawiedliwości. Jańczyk znaleziony został martwy w oborze

(gr) W ciągu jesieni ubiegłego roku ru-
bryka kroniki kryminalnej naszego pis-
ma zawierała często większe lub mniej-
sze notatki o zuchwałych włamaniach
do kościołów w Łodzi i we wsiach oko-
licznych. Świętokradcy nie wahał się
przed kradzieżą rzeczy posiadających
największą wartość, nie tylko materialną
lecz również i będących przedmiotem
szczególnego kultu ze strony wiernych.
W kilku kościołach skradziono w ten
sposób puszki z datkami co cenniejsze
naczynia liturgiczne a nawet i monst-
racje.

Dochodzenie policyjne nie dało w
pierwszym okresie rezultatów. Ustalono
jedynie, że we wszystkich wypadkach
działała

jedna i ta sama szajka złoczyńców.

Są wszelkie dane do przypuszczenia,
że ta sama banda dokonywała, poza kra-
dziejami w kościołach, również i napa-
dów bandyckich z bronią w ręku. Twier-
dzimy to na tej podstawie, że w dniu 26
listopada, gdy 3 osobników wtargnęło do
sklepu spożywczego Marij Gryningowej
przy ul. Darowskiej 5, rysopis, podany
przez napadniętą, zgadzał się z rysopi-
sem znanych policji złodziei i włamywa-
czy. Napad ten miał przebieg niezwykle
tragiczny, dozorca domu przy ul. Dąbro-
wskiej 1, Antoni Jakowin, padł trupem
od kuli zbrodniarza, gdy usiłował schwy-
tać bandytów, spłoszonych krzykiem na-
padniętej.

W dniach 18 i 19 grudnia podczas o-
bławy na terenie miasta, wywiadowcy
ujęli 3 zbirów: Tkaczyk został osaczony
w pustej w tym czasie cegielni na Cho-
jnach. Bandyta bronił się i ostrzeliwał Ka-
szczyka aresztowano przy ul. Śląskiej
bezpośrednio w czasie obławy złoczyń-
ca nie zdążył zrobić użytku z broni, wre-
szcie Finstera aresztowano również na
ulicy

był on uzbrojony.

Trzej ci przestępcy zeznali w toku
dochodzenia, że należeli do jednej szajki,
na której czele stał Stanisław Jańczyk.
Dziełem tej właśnie bandy były wszyst-
kie kradzieże w kościołach, o których
pisaliśmy na wstępie. Jańczyk — jak
zeznali dalej ujęci bandyci — był tym,
od którego kuli padł dzielny dozorca,
Jakowin.

Policja miała dane, że Jańczyk, nie
bacząc na b. ciężkie przestępstwa i zbro-
dnie, jakie miał na sumieniu, był tak da-
lece lekkomyślny, iż

przebywał nadal w Łodzi.

Oczywista, że władze śledcze nie próżno
wały. Poszukiwania za Jańczykiem trwa-
ły bez przerwy. Przypadek chciał, że już
nazajutrz po aresztowaniu całej czwórki
t. j. dnia 20 grudnia, wywiadowcy byli o
krok od ujęcia samego herszta bandy.

Dzień 20 grudnia przypała na niedzielę.
Dnia tego około godziny 12 w połud-
nie wywiadowcy Kubik i Morawski zau-
ważyli na szosie Pabjanickiej koło ulicy

Tuszyńskiej Jańczyka. Jańczyk nie za-
trzymał się na wezwanie wywiadowców
wywiązała się ostra strzelanina:
wywiadowca Morawski został ciężko po-
strzelony w klatkę piersiową, również i
Kubik przyplacił pościg swą krwią. Jań-
czyk, jak się okazało został również ran-
ny, lecz lekko.

Bandyta, czując się już mniej bezpie-
cznie w Łodzi,

zaszył się w lasach tuszyńskich.

Tutaj policja nasza, przejmując metody
z dalekiego Zachodu amerykańskiego,
zorganizowała regularną obławę przy po-
mocy oddziałów konnych w wielkich la-
sach, ciągnących się od Tuszyna aż pod
Pabjanice: Jańczyka — mimo wszystko
— nie ujęto.

Odtąd dom, w którym na Chojnach
mieszkała żona Jańczyka z dwojgiem
dzieci, był

stałe pod okiem policji.

Jańczyk nie dawał nawet swym bliskim,
bezpośrednio przynajmniej, żadnego zna-
ku życia.

Wczoraj wreszcie nad ranem rozeg-
rał się

ostatni akt krwawego pościgu policji za bandytą.

Jak już donosił wczorajszy „Express”
Jańczyk został wczoraj spotrzeżony w
okolicach wsi Huta Dłutowska pod Pab-
janicami. Herszt bandy — jak dotarło do
uszu policji — ukrywał się w zagrodzie
Konstantego Kachary.

Wywiadowcy urzędu śledczego z Ło-
dzi z przodownikiem Staszewskim na
czele zakradli się nad ranem do chałupy
Kachary. Jańczyk miał sen czujny: usły-
szał skrzypiące na śniegu kroki i wy-
biegł do obory. Jańczyk miał swoje ban-
dyckie poczucie sprawiedliwości i wdzię-
czności: nie chciał wyrządzać gospodar-
zowi, który, nie znając go, udzielił mu
noclegu, krzywdy: wypędził więc z obory
bydło, i oszańcował się w oborze: go-
tów nie oddać się żywcem w ręce po-
licjantów.

Wywiązała się regularna strzelanina.
Jańczyk bronił się zaciekle.

Po godzinie strzały z jego strony ustały.

Policjanci wdarli się do obory. Jań-
czyk leżał martwy w kałuży krwi.

Bandyta miał przy sobie dwa rewol-
wery i wystrzelił około 100 naboju.

W ten sposób ostatni z groźnej ban-
dy świętokradców, włamywaczy i ban-
dytów — został na zawsze unieszkodli-
wiony. (g).

Komuniści w krótkich spodenkach.

Sąd skazał młodocianych Ślepunów na 6 mies. więzienia

(as) Niecodzienna, i to pod dwoma
względami, sprawa rozpatrywana była
wczoraj w sądzie okręgowym. Nazywa-
my tę rozprawę niecodzienną, gdyż prze-
de wszystkim odbyła się ona przy
drzwiach zamkniętych, a powtórę cze-
rej oskarżeni, którzy stanęli przed są-
dzą Kozłowskim, jako przewodniczącym
i sędziami Balickim i Kubiakiem, nie
liczą łącznie więcej, niż 60 lat.

Motek Ślepun — najstarszy z nich, z
zawodu uczeń fryzjerski ma lat 16, trzej
pozostali — to uczniowie wcale nie osta-
tnich klas szkół powszechnych: Icek
Ślepun (brat pierwszego) ma wszystkie-
go 14 lat i na więcej nie wygląda. An-
szek Miniewski liczy sobie lat 15 i wy-
gląda w swych krótkich spodenkach na
lat 12 najwyżej, wreszcie Chaim Mogi-
leński — największy i najpoważniej ze
wszystkich się prezentujący ma również
tylko 16 lat i jest uczniem szkoły pow-
szecznej.

Ci czterej chłopcy oskarżeni są o
przynależność do komunistycznego zwi-
zku młodzieży i odpowiadają za upra-
wianie propagandy komunistycznej.

Akt oskarżenia obejmujący aż 13 ar-
kuszy pisma maszynowego zajmuje się
bardzo drobiazgowo małym Ickiem Śle-
punem. Okazuje się, że jest to gorliwy
ręcznik idei przewrotowych wśród
działaczy szkół powszechnych. Mało bra-
kowało, a Ślepun napisałby broszurkę:
„Dziecko — komunist, praktyczny pod-
ręcznik dla uczniów szkół powszechnych”.
W każdym razie tego rodzaju za-
miary miał ów Icek Ślepun, gdyż zastał
przechwycony przez podkomisarza No-
wickiego w chwili, gdy
przemawiał do tłumy, rekrutującego się
z dzieci,

których wiek mierzy się liczbą jednocyf-
rową. Ujrząwszy oficera policji młody
propagator idei komunistycznych próbo-
wał zbiec, porzućwszy uprzednio ulotki,
jakie miał w ręku. Podkom. Nowicki
zdołał jednak przytrzymać jedno i dru-
gie: zbiega i ulotki. Ulotki zwracały się
do działwy, wydrukowane były specjal-
nie dużymi czcionkami: trudnych do prze-
czytania słów w nich nie było. Ulotki za-
czytały się od apostrofy: „Dzieci robot-
nicze!”... Przy locu Ślepunie znaleziono
ponadto kartkę, na której napisana była
po żydowskiemu przemowa o „Stosunku fa-
szyzowskich nauczycieli do dzieci ro-
botników”.

W śledztwie Icek Ślepun zeznał, że

jego dwaj koledzy z innej szkoły pow-
szecznej — Mogileński i Milewski — za-
agitowali go do przystąpienia do organi-
zacji „Pionier”... Tutaj występuje jakaś
niewiasta ukrywająca się pod pseudoni-
mem „Kwista”, jakiś mężczyzna „Lzy-
dor” oraz jeszcze jedna niewiasta „Mi-
nia”... Ponadto działał również technik
propagandowy, którego Ślepun również
nie znał osobicie.

Miniewskiego aresztowano 12 sier-
pnia. Skonfrontowany z Ślepunem zapre-
czył on jakoby agitował chłopca. Ślepun
zaś cofnął swe zeznania. W międzyczasie
aresztowany został starszy Ślepun —
za wygłaszanie przemówień w duchu ko-
munistycznym

na zebraniu związku fryzjerów.

Chłopcy zostali zwolnieni z aresztu.
Roztoczono nad nimi dozór policyjny.
Okazało się, że niepoprawni Ślepunowie
dalej prowadzili swą występłą działal-
ność. Ślepun został ponownie ujęty na
wycieczkę pod Zabieńcem, gdzie
po zabawie, tańcach i śpiewach,
Ślepun rozpoczął orację od sakramen-
talnych słów „Towarzysze i towarzyszy-
ki!” Nawoływał on zebranych do twor-
zenia „czerwonych klubów sportowych”.
Ze śpiewem „Międzynarodówki” dzieci
ruszyły do miasta: na ulicy Brukowej po-
licja zatrzymała pochod i wszystkich a-
resztowano. Ślepun został aresztowany
po raz drugi.

Z uwagi na młody wiek, oskarżony
został znów zwolniony z aresztu. Po raz
trzeci; tym razem już bez żadnych wzglę-
dów, został Ślepun zatrzymany w dniu 4
listopada.

Aresztowanie to było w związku z
działalnością komunisty Zyto, który
przed kilkunastu dniami został również
skazany przez sąd okręgowy.

Oskarżonych bronili aplikanci adwo-
kacy Tykociński i Berman.

W czasie przerwy matka Ślepuna z
dużą torbą pod pachą próbowała zbli-
żyć się do ławy oskarżonych. Policjant
nie dopuścił matki. Na to pani Ślepun
wyjęła z torby pierniczki — zwykły
„całusek” i pokazała posterunkowemu,
że to o taką niewinną rzecz właśnie cńb
dzi, jak całusek... Niestety, posterunko-
wy musiał działać według przepisów...

Około godziny 4 ogłoszony został wy-
rok: bracia Ślepun skazani zostali na 6
miesięcy więzienia każdy.

Dwaj pozostali oskarżeni zostali unie-
winnieni. (g).

I znów „GRAND-KINO”
wybrało perle polskiej produkcji film-
mowej

SZYB L. 23

Adam Dobosz
potężny tenor opery warszawskiej
Baśka Orwid
Jerzy Marr
i Wiesław Gawlikowski

Po „10-ciu z Pawlaka” i „Ulanach”
nowy sukces polskiej produkcji kine-
matograficznej.

PERSPEKTYWY PSYCHOLOGJI W DOBIE
OBECNEJ.

Jutro, w piątek, o godzinie 8.15 odbędzie
się w lokalu związku nauczycieli (Południowa
Nr. 3) odczyt d-ra A. Bermana z Warszawy na
temat powyższy

Prelegent omówi w referacie tendencje roz-
wojowe we współczesnej psychologii i jej zadania
w życiu praktycznym i w wychowaniu.

Należy zaznaczyć że odczyt ten odczyt zo-
stał kilkakrotnie wygłoszony przez dr. A. Bermana
z wielkim powodzeniem w Warszawie.

Ze związku rezerwistów

Nadzwyczajna konferencja w Łodzi.

W lokalu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny odbyła się konferencja okręgowa związku rezerwistów dla ustalenia metody pracy na rok bieżący i dla omówienia mającego się odbyć okręgowego zjazdu delegatów oraz załatwienia szeregu spraw organizacyjnych.

Na konferencję tę przybyli prezesi Związków powiatowych i samodzielnych kół oraz szef okręgu Urzędu W.F. i P. W. pułk. Cieślak, i szef sztabu Generalnego Komendy Głównej kap. rez. Krzaczynski.

Konferencję przewodniczył prezes związku okręgowego p. Piątkowski i wiceprezes p. Denys. Na szczególną uwagę zasługuje ustalenie specjalnego sposobu werbowania członków i wcielania do ognisk organizacyjnych w zależności od miejsca zamieszkania oraz sposobu organizowania komend terenowych i oddziałów liniowych.

Organizację sądów honorowych omówił sędzia Tustanowski. Następnie poszczególne prezyski składali sprawozdania z których wynika, że związek rezerwistów liczy w 16 punktach Łodzi i okręgu 14.000 członków, których większość odbyła już przeszkolenie wojskowe w ramach organizacyjnych, zdobywając wiele oznak strzeleckich II i III klasy.

Po sprawozdaniach zabrał głos pułkownik Cieślak zapewniając w imieniu czynnej armii gotowość służenia jak najdalej idącą pomocą w wielkim dziele zorganizowania rezerwistów po wyjściu z armii.

Następnie zebrani postanowili wysłać depezy hołdownicze do Prezydenta Rzplitej Prezesa Rządu, Ministra Wojny i Szefa Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego.

DZISIEJSZY ODCZYT DR. KLINGERA

Dziś o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w Sali Filharmonji zapowiedziany niezmiernie interesujący odczyt Dr. Pawła Klingera na temat: „Małżeństwo nowoczesne”. Prelegent poruszy wszelkie za wile konflikty życiowe w dziejach małżeństwa, poruszy dole i niedole pożycia małżeńskiego oraz ich cechy charakterystyczne i wreszcie przejdzie do kryzysu nowoczesnego małżeństwa. Po zakończeniu odczytu dopuszczona będzie dyskusja. Odczyt, jak było do przewidzenia, wywołał ogromne zainteresowanie.

DŹWIKOWE „GRAND-KINO”

Dziś i dni następnych!

Przygoda Miłosna



Role główne kreują:
MARY GLORY
oraz
ALBERT PREJEAN

Już dziś cała Łódź śpiewa przecudowne piosenki — szlagiery, które zachwycają się obecnie Paryż.
Początek o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w pol.

ODCZYT P. MARJI WIĘCKOWSKIEJ w „RODZINIE WOJSKOWEJ”

W dniu 19 lutego b. r. o godzinie 18 (6-ej po pol.) w lokalu „Rodziny Wojskowej”, Aleja Kościuski 17, wygłosi p. Marja Więckowska odczyt na temat „O wystawie kolonialnej w Paryżu” na który zaprasza się wszystkich członków „Rodziny Wojskowej”. — Wstęp bezpłatny.

Wszyscy radni muszą głosować.

Trzeba mieć odwagę powiedzieć wyraźnie: tak, czy nie. Ciekawy incydent na ostatnim posiedzeniu rady.

(s) Drugie czytanie budżetu przeciągnięto na onegdajszym posiedzeniu do późna w nocy. Zwłaszcza ożywiona dyskusja potoczyła się przy rozpatrywaniu budżetu wydziału zdrowotności publicznej.

Bardzo obszernie przemówienie, obrazujące działalność wydziału, wygłosił ławnik dr. Margolis. Stwierdził on, że w ciągu ostatnich lat gospodarka tego wydziału poprawiła się w wysokim stopniu. Tragiczne wypadki, jakie miały dnawnie miejsce, gdy chorych wozono z jednego szpitala do drugiego i nie miano ich gdzie ulokować — dziś już należą do przeszłości. Miejsca w szpitalach dla ostrych wypadków jest pod dostatkiem. Nikt z chorych, wymagających natychmiastowej pomocy szpitalnej, nie czeka na umieszczenie go w domu zdrowia dłużej, niż wymaga tego przeprowadzenie formalności biurowych.

Stało się to dzięki temu, iż zmieniono system przyjmowania chorych do szpitali. Dawniej, gdy tylko zwalniało się miejsce, istniała zasada, by przyjąć na nie każdego zgłaszającego się. Oczywiście powodowało to, iż łóżka w szpitalu zajmowali ludzie, których stan zdrowia nie był groźny i którym nie zaszkodziłoby pozostanie jeszcze przez pewien okres czasu w domu, a natomiast nie było miejsca dla wypadków nagłych i pilnych.

Obecnie system ten modyfikowany został w ten sposób, że pewną ilość łóżek pozostawia się zawsze w rezerwie dla wypadków ostrych, a pozostałe łóżka dla wypadków chronicznych. W ten sposób mogą zdarzyć się wypadki, że chorzy - chronicy czekają przez kilka dni na miejsce w szpitalu, ale nie może zdarzyć się wypadek, aby czekał na to miejsce chory, wymagający natychmiastowej pomocy.

Po przemówieniu ławnika dr. Margolis wystąpił ponownie radny Wojewódzki, który zarzucił kierownictwu wydziału prowadzenie pewnej polityki wyznaniowej, wskazując, iż w szpitalach miejskich znajduje się wyższy odsetek chorych - żydów aniżeli chorych-chrześcijań.

W odpowiedzi zabrał głos radny dr. Szyfman.

— My, lekarze, zmierzamy do tego, aby w szpitalach było wogóle jaknajmniej chorych, by zdrowotność doprowadzić do takiego stanu, aby jaknajmniej ludzi chorowało. Większa ilość

chorych tego czy innego wyznania nie jest powodem do zazdrości.

Następnie dr. Szyfman potwierdza wywody ławnika Margolis, że istotnie działalność wydziału zdrowotności wyróżnia się dodatnio w całej działalności magistratu.

W konkluzji swego przemówienia r. dr. Szyfman zgłosił wniosek o powiększenie subsydjum dla szpitala im. Ponnańskich.

Przeciwko temu wnioskowi wystąpili przedstawiciele magistratu, twierdząc, że subsydjum nie może być powiększone, gdyż niema na to środków materialnych.

Wniosek poddany został pod głosowanie i wówczas to nastąpił niezwykle interesujący incydent prawny.

Radni z opozycji, ustosunkowując się negatywnie do budżetu, nie brali udziału w głosowaniu. Nie złożyli wszakże przed tem oficjalnego oświadczenia do protokołu. Gdy przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie, za wnioskiem opowiedziało się 8 radnych, przeciwko 19. Wówczas przewodniczący zarządził przeliczenie ilości radnych na sali i pozostałych uznał za wstrzymujących się od głosowania. Ponieważ głosy wstrzymujących się liczone są za wnioskiem, przewodniczący ogłasza, że wniosek został uchwalony.

Radny Wojewódzki zgłasza formalny protest do protokołu. Twierdzi on, że opozycja nie brała wogóle udziału w głosowaniu.

Przewodniczący wszakże, opierając się na regulaminie, oświadcza, że należy w tej sprawie z góry złożyć oświadczenie do protokołu, nie można bowiem uważać siedzących na sali radnych za nieobecnych, gdyż w takim wypadku możnaby z równym powodzeniem zakwestjonować quorum.

Na sali obrad powstaje niesłychany hałas i szum. Krzyczy przewodniczący, krzyczy radny Wojewódzki, krzyczą wnioskodawcy. Po kilkunastu minutach dopiero, po naradzie przewodniczącego z prezesem Holecbergerem, zarządzona zostaje przerwa, dla narady prezydium nad tą sprawą.

Przerwa trwała przeszło godzinę, w czasie której radni namienienie dyskutowali nad prawną stroną tego zagadnienia, które wyłoniło się po raz pierwszy, od czasu istnienia rady miejskiej w Łodzi.

Po wznowieniu posiedzenia, przewodniczący zgłasza w imieniu prezy-

TAVANNES WATCH CO.

SZCZYT ELEGANCJI
NIEBYWAŁA PRECYZJA
CENA PRZYSTĘPNA

djum oświadczenie, iż na mocy rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20 kwietnia 1921,

wszyscy obecni na sali radni muszą brać udział w głosowaniu, a tem samem wypowiedzieć się wyraźnie, jak się ustosunkowują do danego wniosku. Dotychczasowa więc praktyka niektórych radnych mlejącego wstrzymywania się od głosowania, nie może mieć więcej miejsca.

Wobec tego wszakże, że nie wszyscy radni znali to zarządzenie ministerstwa, przewodniczący zarządza powtórne głosowanie nad wnioskiem który tym razem upada.

Protestuje przeciwko temu r. Bialer, który oświadcza, że w myśl interpretacji należy przegłosować jeszcze raz cały budżet. Powtórne głosowanie już uchwalonego wniosku jest zdaniem rad. Bialera reasumpcją uchwały, a reasumpcja może być powzięta dopiero na następnym posiedzeniu. Radny Bialer prosi o wejgnięcie jego oświadczenia do protokołu.

Po przegłosowaniu całego działu zdrowotności publicznej, przewodniczący zarządza, z powodu późnej pory, przerwę w obradach do czwartku.

Niema nic nowego pod słońcem.

Pierwsza konferencja rozbrojeniowa, odbyła się 100 lat temu... z wiadomym skutkiem. Te same hasła i tezy były dyskutowane w roku 1831-ym.

(lu) Niema nic nowego pod słońcem. Nawet konferencje rozbrojeniowe już były. Przed stu laty przedstawiciele państw europejskich zebrał się również, by konferować na temat rozbrojeń. Konferencja rozbrojeniowa z 1831 roku w przeciwieństwie do tegorocznej, była tajna i niedostępna dla publiczności. — Otwarcie tej konferencji nastąpiło na wiosnę 1831 roku, a zakończono ją pod koniec grudnia. W konferencji tej brali udział: Metternich, delegat francuski Perrier, delegat Rosji Neselrod i inni. — Prezydentem Republiki francuskiej był podówczas Ludwik Filip, późniejszy monarcha.

Ta pierwsza konferencja rozbrojenia wa zwołana została w celu „zmiany systemu zbrojeń, tak bardzo uciążliwego dla rządów oraz dla narodów”.

Delegat francuski zażądał wówczas stopniowego i jednoczesnego rozbrojenia. Twierdził on, iż należy zmniejszyć tempo zbrojeń, w przeciwnym razie czeka nas nieuchronna wojna.

Metternich wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że najwstrętniejszy jest stan, gdy niema ani pokoju, ani wojny. Przedłożył on kilka projektów rozbrojenia. Przedstawiciel Prus dowodził, że dopóki Francja z Niemcami będą sły ręką w rękę, o naruszeniu powszechnego pokoju nie może być mowy.

Delegat rosyjski zaznaczył w swem przemówieniu, że ciągle wytykanie błędów innym narodom, nie doprowadzi do żadnego rezultatu.

W. Brytania sedno trudności rozbrojeniowych widziała w różnicy warunków geograficznych, politycznych i ekonomicznych każdego państwa.

Ludwik Filip w liście do parlamentu pisał:

— Zgodzę się na zmniejszenie zbrojeń wtedy, gdy zyskam pewność, że Francji nie grozi żadne niebezpieczeństwo. A to jest zależne od ogólnego rozbrojenia. Francja chce zmniejszenia zbrojeń. Inne państwa europejskie zdają sobie sprawę z konieczności redukcji wydat-

ków wojennych”.

Po tych przemówieniach delegaci postanowili spisać protokół o szybkim rozbrojeniu.

Metternich oświadczył, że Francja pierwsza powinna się rozbroić, albowiem posiada ona najwięcej wojska.

Posel francuski w Moskwie oświadczył, że Rosja jest groźnym niebezpieczeństwem dla europejskiego spokoju i domagał się najpierw rozbrojenia Rosji.

Z pięknych słówek nic nie wyszło. — Mimo, iż konferencja rozbrojeniowa trwała kilka miesięcy i pochłonęła wiele pieniędzy, a jeszcze więcej słów — o rozbrojeniu faktycznym nie było mowy.

Historja podobno się powtarza. Zle byłoby, gdyby powtórzył się tym razem okres z przed 100 laty...

Coraz mniej milionerów...

Tomaszów-Mazowiecki

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ NIE ODBYŁO SIĘ.

Wyznaczone na wtorek posiedzenie rady miejskiej nie odbyło się z powodu braku quorum. Na porządku dziennym miały znaleźć się tylko 2 sprawy, mianowicie wybory do rady komunalnej kasy oszczędności oraz oddanie do użytku publicznego miejskiego domu czynszowego.

Posiedzenie nie doszło do skutku głównie z powodu nieprzybycia radnych ugrupowań żydowskich, którzy nie mogli dojść między sobą do porozumienia w kwestii wysunięcia kandydatów do rady KKO.

ZAWODY SPORTOWE.

W dniu 5 marca r. b. urządzone będą zawody marszowe indywidualno-eliminacyjne na przetrzeźni Tomaszów — Piotrków. W zawodach wezmą udział policyjne kluby sportowe województwa łódzkiego.

ZEBRANIE CZŁONKÓW CZERWONEGO KRZYŻA.

W niedzielę, dnia 21 b. m. o godz. 11 przedpoł. odbędzie się w sali rady miejskiej doroczne walne zebranie członków oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża i zaproszonych gości, interesujących się ideą P. C. K.

Na porządku dziennym m. in. są następujące sprawy: Sprawozdanie kasowe, sprawozdanie komisji rewizyjnej, zatwierdzenie budżetu na rok 1932 oraz referat delegata i dyrektora okręgu Czerwonego Krzyża w Łodzi.

ZASADY SOLIDARYZMU.

Na taki temat odbył się odczyt w stowarzyszeniu ekonomistów polskich w Łodzi (ul. Andrzeja Nr. 6) w poniedziałek dnia 15-go b. m., wygłoszony przez p. Fr. Janowskiego.

Prelegent zobowiązał idee światopoglądu solidarystycznego, historię rozwoju tego światopoglądu, stan obecny według dzieł Cidea, Bourgeois i polskiego prof. Leopolda Caro oraz stosunek solidarysty do liberalizmu gospodarczego.

Hasłem solidarysty jest nie współzawodnicstwo, lecz współdziałanie. Solidaryzm daje ujęcie inicjatywie prywatnej, dyktowanej interesem osobistym, lecz obok tego uwzględnia w należytej mierze interes publiczny, uważając za obowiązek państwa udzielenie pomocy i opieki ekonomicznej słabszym.

Solidaryzm traktuje ekonomikę jako naukę opartą na etyce, pozucza zatem rozstrzał który szkoła ekonomii czystej chce ustalić między ekonomiką a etyką.

Prelegent jednak za prof. Sombartem uważa, że sady wartościujące w ekonomice, będące wyrazem przeniesienia zasad etycznych na jej teren, winny znaleźć miejsce w filozofii gospodarczej, poprzedzającej naukę ekonomiki.

Solidaryzm stworzył podstawy dla filozofii gospodarczej i na tem polega jego wielka zasługa.

Odczyt był nader starannie i ciekawie opracowany.

Po odczycie wywiązała się dyskusja.

KOMUNIKAT.

Zarząd grodzki federacji polskich związków obrońców ojczyzny zawiadamia wszystkie związki b. wojskowych, że w dniu 21 b. m. o godzinie 12-iej w południe w sali rady miejskiej ulica Pomorska 16) staraniem oddziału łódzkiego związku legionistów odbędzie się uroczysta akademja z okazji 14-iej rocznicy przedarcia się przez front państw centralnych II brygady legionów.

W związku z powyższym zarząd wzywa sferderowane związki do jaknajbliższego wzięcia udziału w akademji wraz z poczetami sztabu.

Wejście na akademję bezpłatne. — bez zaproszeń

Dźwiękowe

Kino



Dziś i dni
następnych



Początek o godz. 4-iej, w sob. niedz. o godz. 12-iej w pol. Passe-Partout i bilety bezpl. wejścia nieważne.

Likwidacja lubelskich banków spółdzielczych

Dyrektorzy instytucji bankowych pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Deficyty sięgają ogromnych sum

Lublin, 17 lutego.

Doniedawna mieliśmy na terenie Lublina, poza bankami państwowymi i spółkami akcyjnymi, 9 placówek finansowych o charakterze spółdzielczym.

Na pierwszy plan tych instytucji wysunął się Bank Kupiecki, za nim Bank Rzemieślników i Drobnych Kupiectwa, następnie zaś Bank Rzemieślników i Chałupników, Kasa Drobnych Kupiectwa, Spółdzielcza Kasa Kredytu, Bank Przemysłowców i Właścicieli nieruchomości, Bank Udziałowy, Spółdzielczy Bank Handlowy na Piaskach oraz Kasa Komercyjna.

W ostatnich miesiącach, skutkiem kryzysu szereg instytucji tych przestało istnieć, a ich kierowników osadzono w areszcie lub pozostawiono na wolności za kaucją.

Deficyt w Banku Rzemieślników i Drobnych Kupiectwa sięga 200,000 zł.

Braki kasowe w Banku Drobnych Kupiectwa, mimo niewielkich obrotów, sięgają do 150,000 zł.

Kierownicy pp. Tipiela i Miłstajin znajdują się na wolności za kaucją po 10,000 zł. każdy.

Z niezrozumiałych przyczyn zbankrutowała Kasa Przemysłowców i Właścicieli Nieruchomości.

Największy niedobór zanotowano w Banku Udziałowym, gdyż sięga on do 220,000 zł.

Spółdzielczy Bank Handlowy na Piaskach, nagle przestał istnieć.

Charakterystycznym jest, że Kasa Komercyjna, która udzielała kredytów wyłącznie swoim członkom, ortodoksem, skazana została również na częścjową likwidację, przy 100,000 deficytu, a dyrektor znany działacz Krasucki, również jest pociągnięty do odpowiedzialności.

Dyrektor Banku Udziałowego p. Gełlibter, b. prezes spółdzielni budowlanej „Spółdom”, nie mogąc znieść katastrofalnego stanu placówek, na czele których stał, popełnił samobójstwo.

Nadmienić warto, że wszystkie niemal spółdzielnie wykorzystywane były przez członków zarządu, dla własnych interesów, co przyczyniło się w głównej mierze do ich obecnego opłakanego stanu.

W takiej niezdrowej na gruncie Lublina atmosferze powstało w ostatnich dwóch miesiącach kilka nowych instytucji bankowych o charakterze spółdzielczym.

ZE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW.

W dniu 13 b. m. odbyło się walne roczne zebranie członków oddziału łódzkiego związku legionistów polskich.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Lewandowskiego Ludwika, na asesora pp. Grabowskiego Stanisława i Cianciarę.

Sekretarzem p. Stolarski Franciszek. Ogólne sprawozdanie z działalności zarządu złożył prezes Nowakowski Stanisław.

Jak wynika ze sprawozdania — działalność oddziału łódzkiego związku legionistów była bardzo żywotna. Poza sprawami wewnętrzo-organizacyjnymi, związek wykazał dużo inicjatywy, między innymi w kierunku zorganizowania szeregu imprez sportowych oraz kulturalno-oświatowych.

Po sprawozdaniu zarządu i komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Z kolei w sprawach organizacyjnych i zatrudnienia bezrobotnych członków związku wywiązała się dyskusja, w wyniku której uchwalono kilka rezolucji.

W skład nowego zarządu weszli pp.: Nowakowski Stanisław — prezes, Stolarski Franciszek, Dudek-Niwiński Ignacy, Mroczkowski Czesław, Stępieński Tomasz, Nowakowski Alfons.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Kamińskiego Antoniego, Jankowskiego Bolesława i Sabełę Henryka.

Do sądu honorowego powołano pp.: mecenas Fichnę Bolesława, prof. Wiśniewskiego i profesora Szumlewskiego.



Złotowłosa MIRIAM HOPKINS i pikantna brunetka KAY FRANCIS walczą o miłość 100 proc. mężczyzny w rewelacyjnym obrazie reżysera awangardy amerykańskiej „24 GODZINY”, WKRÓTCE W KINIE „CASINO”.

Odczyty radiowe.

Dnia 21. II. o godz. 16.40 dr. Adam Lewicki w odczycie transmitowanym ze Lwowa p. t. „Jak się w dziejach rozszerza pojęcie świata” omówi rozwój pojęć i wyobrażeń ludzkich o świecie t. j. o kuli ziemskiej w miarę rozszerzania się horyzontów przez wyprawy wojenne, kupieckie i awanturnicze w starożytności.

Tegoż dnia o godz. 17.15 wybitny przyrodnik i podróżnik prof. Walery Goetel mówić będzie z Krakowa o swych wrazeniach z podróży do Afryki Południowej, bowiem prelegent wraz z prof. J. Lothem byli pierwszymi z polaków, którzy przebyli kontynent afrykański od przylądka Dobrej Nadziei przez wielkie jeziora Afrykańskie aż do Aleksandrii.

Dnia 22. II. o godz. 17.10 w rocznicę dwudziestą urodzin Jerzego Washingtona, dzięki któremu Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, stworzone przez niego, weszły do rodziny narodów cywilizowanych świata, p. Karol Poraj - Koźmiński zapozna radiosłuchaczy z życiem i działalnością społeczną tego wybitnego męża.

Dnia 23. II. o godz. 15.25 p. Marja Ankiewiczowa omówi przegląd czasopism kobiecych. Tegoż dnia o godz. 16.20 dr. Stanisław Szeligowski w odczycie transmitowanym z Wilna p. t. „O mgławicach” zapozna radiosłuchaczy w sposób popularny z teoriami powstania kuli ziemskiej. Wreszcie o godz. 17.10 p. Antoni Plutyński poruszy przed mikrofonem warszawskim ciekawy temat — „upadku ludnościowego Niemiec”, który należy do jednej z wielkich przemian na kontynencie europejskim, postępującym

w szybkim tempie.

Dnia 24. II. o godz. 17.10 inż. St. Gogowicz podzieli się z audytorjum radiowym wspomnieniami swego pobytu w wojsku chińskim i ciekawymi spostrzeżeniami, wyniesionymi z bystrzych i długich obserwacji życia w Mandżurji.

Dnia 25. II. o godz. 17.10 spotkają się radiosłuchacze w programach radiowych z nader pożytecznym odczytem prof. dr. Franciszka Waltera p. t. „Pojęcia piękności i higieny skóry w przebiegu stuleci”. Prelekcja ta będzie całokształtem rozkwitu higieny i sztuki utrzymywania piękności skóry oraz zabiegów higienicznych i kosmetycznych, poczynając od ludów starożytnych Wschodu przez wszystkie wieki aż do nowoczesnych zasad XIX wieku.

Dnia 26. II. o godz. 16.20 nadaje Wilno odczyt p. Teodora Nagórskiego p. t. „Porty bałtyckie między Szczecinem a Leningradem”, do których należały: Petersburg, Ryga, Libawa, Królewiec, oraz o zmianach powojennych na korzyść rozwoju Gdańska, rozbudowanej wspaniale Gdyni i odświeżenia dawnych portów na drugi plan.

Dnia 27. II. o godz. 17.10 p. Janina Zaleska mówić będzie przed mikrofonem warszawskim „o pieśniarzu — Teofilu Lenartowiczu”, który przed blisko 100 laty opiewał piękno naszego Mazowsza, stwarzając wyidealizowany obraz stron rodzinnych, gdyż patrzył na nie po przez pryzmat tęsknoty, wybiegał do nich myślą z zagranicy, gdzie pędził życie tułacz.

Rakieta.

Melodia szczęścia.

Jeszcze jeden film, będący tryumfem współczesnej kinematografii. Po „Nocach paryskich”, które oświeły się rekordowem wprost powodzeniem, wyświetla kino „Rakieta” obecnie przebojowy dźwiękowiec „Melodia szczęścia”. Rzeczywiście niewiadomo, co w pierwszym rzędzie zasługuje na wyróżnienie: irapująca nieszlachetna treść, trzymająca widza od pierwszej do ostatniej chwili w niebywałym napięciu, prześwietna gra artystów tej miary co Janet Gaynor i Charles Farrell, mistrzowski reżyseria, czy też ilustracja dźwiękowa, stojąca na najwyższym poziomie i nie pozostawiająca absolutnie nic do życzenia. Wszystkie te zalety razem wzięte stwarzają arcydzieło, jakie się rzadko ma sposobność oglądać. Całości programu dopełnia najnowszy tygodnik dźwiękowy Foxa i aktualności krajowe.

Sensacyjna sprawa

o podrabianie banknotów

Sosnowiec, 17 lutego.

W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w sądzie okręgowym w Sosnowcu sensacyjna rozprawa o fałszerstwo banknotów 10-złotowych. Na ławie oskarżonych za siedli b. przodownik policji Leon Wojda, z braćmi Alfredem i Adolfem, oraz małżonkowie Tomasz i Antonina Kawerscy. Wyrok zapadnie prawdopodobnie w sobotę.

Pulowery artystyczne.

ręczne

Otrzymałam nowe wiosenne wzory zaprojektowane przez najwybitniejszych artystów wiedeńskich. — Zimowe wzory po cenach zniżonych.

LILI HIRSZMAN,

Kilińskiego 14, II piętro.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Ostatnie dwa dni

dla uprzywilejowania najszerzszym warstwom publiczności obejrzenia największego filmu sezonu p. t.



reż.: genialnego VAN DYK'A

ZNIŻYLIŚMY CENY

III m. a 1.-zł.

II m. a 1.50 zł.

I m. a 2.-zł.

UWAGA: Zainteressowani szkoły dla uczącej się młodzieży uzyskują zniżkę.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy łódzkiego okręgu włókienniczego.

Powrót do podstawy złota. Waluty obce nie stanowią właściwego pokrycia emisji banknotów.

Ojczyzną klasycznej teorii, która wywarła swój wpływ na ustrój innych europejskich banków emisyjnych jest Anglia. Ustawa o Banku Angielskim, t. zw. akt Peela z 1844 r., wprowadziła obowiązek 33 proc. pokrycia kruszcowego dla emisji banknotów. Oznacza to, że ustawowo określony został niepokryty kontyngent banknotów. Akt Peela oparty był na t. zw. teorii obiegowej, która zakładała, że każdy kraj dla wymiany gospodarczej potrzebuje określonej ilości środków płatniczych. Ilość ta powinna być zabezpieczona pełnym pokryciem kruszcem. Wobec tego jednak, że pewna część środków obiegowych, znajdujących się w obrocie, nie wraca każdego dnia do Banku, może ona być wypuszczona bez pokrycia. Drugą tezę tej teorii jest nieograniczona swoboda wywozu złota, dla regulowania płatności zagranicznych. Teoria ta w samej Anglii nie wytrzymała próby życia. Już w trzy lata po ogłoszeniu aktu Peela, musiał on być zawieszony, gdyż wobec biernego bilansu handlowego na skutek odpływu złota groziło wyczerpanie rezerwy kruszcowej.

W dziesięć lat później, a więc w 1857 r. Anglia zawiesiła powtórnie działanie aktu Peela. W sierpniu 1914 r. znowu wobec kryzysu finansowego, wywołanego przez wojnę, Anglia zawiesza akt Peela, upoważniając jednocześnie Bank Angielski do emisji banknotów powyżej ustawowego kontyngentu. Wprawdzie Bank Angielski z tego upoważnienia nie skorzystał, albowiem skarb Anglii, upoważniony do wypuszczenia skarbowych pieniędzy z dawkowych, zaspokoił potrzeby rynku pieniężnego. Jak widzimy, doświadczenia Anglii wskazują, że zasada pokrycia kruszcowego emisji okazała się w praktyce zbyt sztywną i nie mogła przy stosować się do nierównego tętna życia gospodarczego.

Wobec niepowodzeń teorii obiegowej powstała nowa zasada emisji banknotów t. zw. teoria bankowa, która miała zapewnić większą elastyczność obiegowi banknotów przez zaliczenie do pokrycia nie tylko złota, lecz także i innych aktywów bankowych. Na podstawie tej teorii powstało kilka systemów, wśród których najbardziej rozpowszechniony określa minimum zapasu kruszcowego dla emitowanych banknotów. Taryfa ta dopuściła obok złota szybko realizowane aktywa, więc różne należności za granicę, jak dewizy i pozostałości na rachunkach żyrowych w bankach zagranicznych, dalej weksle i wreszcie za granicę papiery procentowe. Wśród tych zagranicznych założeń dominującą rolę zaczęły odgrywać banknoty zagraniczne, bądź też dewizy i pozostałości na rachunkach w innych bankach zagranicznych. Powoli rola dewiz i tych pozostałości rachunkowych przyjęta została jako substytut złota w pokryciu emisji. Stało się to z powodu nierównomiernego rozdziału zapasów złota na świecie.

Przed wojną zapas złota rozdzielony był między kraje dość proporcjonalnie, zależnie od potrzeb gospodarczych. Wojna zburzyła ten porządek. Obowiązek wymiany banknotów na złoto został za wieszony, w obrocie międzynarodowym złota wprowadzono liczne ograniczenia, a z ważniejszych państw tylko Stany Zjednoczone utrzymały swój system monetarny na zasadach przedwojennych. Do Ameryki popłynęło więc złoto, głównie z tego powodu, że utrzymała ona nieograniczoną wymianę swych banknotów na złoto, płacąc stałe za uncję czystego złota 20 dol. i 6 centów. Tem też tłumaczy się podczas wojny i w okresie powojennym utożsamienie dolara papierowego ze złotem. Na tej też podstawie w okresie powszechnej inflacji na całym świecie, dolary zdobyły niemal wyłącznie zaufanie

wszystkich społeczeństwach i w konsekwencji weszły, jako substytut złota do pokrycia emisji banknotów. Od 1925 r. ważniejsze państwa świata rozpoczęły sanację bankową, jednak nie powróciły do klasycznej waluty złotej, a więc t. zw. gold standard. Stabilizację waluty oparto na walutach obcych, wymienianych na złoto, wytwarzając w ten sposób system t. zw. gold exchange standard. System ten jest zbliżony do klasycznej waluty złotej gold standard. Zamiast więc bezpośredniej wymiany na złoto, wprowadzono pośrednią wymianę zapomocą walut obcych, opartych o złoto. Na tej walucie pozłacanej oparły reformę walutową wszystkie kraje Europy Środkowej. Zdawało się, że nowa teoria dostosowana jest bardziej do współczesnych wymogów gospodarczych. Przeprowadzona w 1925 roku reforma walutowa w Polsce oparła się również na walucie pozłacanej.

Zbyt silny rozwój systemu zaliczania do pokrycia emisji należności zagranicznych, a więc dewiz i rachunków żyrowych w bankach obcych, spełniających funkcje korespondentów banków emisyjnych, doprowadził już w

roku zeszłym do nonsensowej sytuacji. Bank Emisyjny w pewnym państwie emitował swe banknoty na podstawie zapasu dewiz obcych i na podstawie pozostałości na rachunkach w bankach obcych. Naprzykład Bank Niemiecki opierał swą emisję na podstawie posiadane go zapasu dewiz dolarowych i na podstawie pozostałości na rachunkach w Banku Amerykańskim. Bank Amerykański zaś zaliczał do pokrycia zapasy dewiz niemieckich i pozostałości na rachunkach w Banku Niemieckim. W ten sposób na jednej i tej samej podstawie wypuszczono w Ameryce i w Niemczech nowe banknoty. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że każdy Bank Emisyjny posiada rozwinięte interesy z całym szeregiem Banków Emisyjnych innych krajów, to zrozumiemy, jak iluzoryczną podstawą do pokrycia emisji banknotów stały się waluty obce i do jakiego nonsensu doprowadziło ścisłe stosowanie zasady „gold exchange standard”. Bank Polski odstąpił od tego systemu już w lecie 1931 r., zamieniając zapasy obcych dewiz na czyste złoto.

W ten sposób zresztą usiłują postępować i wszystkie inne banki, chroniąc

w różny sposób wywóz złota z kraju. Jak wynika z tego pobieżnego przeglądu zasad polityki emisyjnej, zmiany, zaszły w polityce banków banknotowych, są nieco zmodyfikowanym powrotem do klasycznej teorii obiegowej, ale bez swobody nieograniczonego wywozu złota. Naturalnie, mówimy tu o kilku bankach, które nie odstąpiły od dotychczasowej wysokości parytetu złota. To też banki emisyjne, które zmieniły paritet złota, znajdują się jakby w stadium przygotowania do przyjęcia klasycznej teorii gold standard. Powrót całego świata do oparcia emisji wyłącznie na złocie, zależny jest teraz tylko od rozdziału zapasu złota między kraje. Niestety, silne wstrząsy kryzysu gospodarczego wielce tu utrudniają. Ostatnio jednak wypadki na rynku amerykańskim prowadzą do dużych przesunięć w zapasach złota. Wszystkie więc dowodzenia, że złoto przestało być miernikiem gospodarczym, że zatraciło swój cel, że można śmiało obyć się bez takiego miernika, wypłynęły z tych krajów, które złota posiadały zamożnie. Praktyka banków emisyjnych zaprzecza tym głosom kategorycznie. Azet.

Upadłości i układy.

Na żądanie firmy „E. W. I. G.” Sp. Akc. i innych wierzycieli w kwietniu r. ub. sąd handlowy ogłosił upadłość Wolfowi Linszytowi, w Zgierzu, przy ul. Gen. Dąbrowskiego.

Upadłego oddano pod dozór policji. Kuratorem, następnie syndykiem mianowano adwokata Łazarza Goldberga.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 12 stycznia 1932 r. pełn. upadłego zaproponował układ w wysokości 15 proc. płatne w 3 równych ratach sześciomiesięcznych, przy czym pierwsza rata będzie po upływie 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedziała się większość wierzycieli, wobec czego układ został zawarty i przesłany sądowi do zatwierdzenia.

Sąd układ zatwierdził i jednocześnie uznał niewypłacalność Linszytza za usprawiedliwioną i zakwalifikował go do przywrócenia mu czci kupieckiej.

O ile wyrok nie zostanie zaskarżony uprawomocni się on w dniu 16 marca 1932 roku.

Mojsze Cendera sąd, ogłaszając mu upadłość, postanowił osadzić w areszcie dla dłużników.

Na skutek kilkakrotnych podań udało się pełnomocnikowi Cendera uzyskać dlań g捷t, wobec czego zwolniono go z aresztu. Obecnie wskutek ekspiracji g捷tu, na wniosek tegoż pełnomocnika sąd przedłużył termin trwania g捷tu dla Cendera na dalsze 3 miesiące.

W sprawie upadłości Alfreda Gustawa Lesiwa, prowadzącego przedsiębiorstwo instrumentów muzycznych w Łodzi, przy ul. Nawrot Nr. 22, syndykiem mianowano adwokata Kazimierza Hartmana.

Izraelowi Judkowiczowi i Bejrachowi Arje Pajękiemu, prowadzącym przedsiębiorstwo pod firmą „Przemysł Włókienniczy J. Judkowicz i B. Pajęki” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 6 w grudniu r. ub. ogłoszono upadłość i na wniosek wierzycieli oddano ich pod dozór policji.

Obecnie jeden z wierzycieli wystąpił do sądu z wnioskiem o osadzenie Judkowicza w areszcie dla dłużników, podając między innymi, że Judkowicz ukrył wszystkie swoje aktywa, że zawarł spółkę z Alojzym Malinowskim i prowadzi w Pabjanicach przedsiębior-

stwo przemysłowe, wyrabiając towar i oddając do apretury w Łodzi u Teligera. Na okoliczności powyższe powołał wierzyciel cały szereg świadków.

Sąd po uprzednim zbadaniu świadków postanowił osadzić upadłego Judkowicza w areszcie dla dłużników.

W dniu wczorajszym ogłoszono upadłość firmie „Przędzalnia i Farbiarnia Jakób Steigert Spadkobiercy Spółka Akcyjna” przy ul. Kilińskiego 193, na własną prośbę samej firmy, w imieniu której podanie zgłosił adw. Bolesław Jasieński.

W podaniu tem firma, powołując się na obecny kryzys, niewypłacalność dłużników i pochodzącą stąd olbrzymią ilość protestów wekslowych oświadcza, iż zmuszona była zawiesić wypłaty.

Niezliczona ilość protestów pochłonięta jej kapitał akcyjny, wynoszący 1.000.000 zł. tak, że dzisiaj stan bierny (passywa) firmy znacznie przewyższa stan czynny, bo o 976.425 zł.

Bilans firmy na dzień 12 lutego r. b. zamknięty jest sumą 2.246.555 zł. z czego aktywa wynoszą 1.270.130 zł., podczas gdy w passywach pozycja wierzycieli przedstawia się sumą 1.246.555 zł. nie doliczając 1.000.000 zł. kapitału akcyjnego.

W aktywach place i budynki oznaczone zostały na zł. 602.960 zł., a maszyny i urządzenia techniczne zł. 665.619.

Kuratorami upadłości mianowani zostali adw. Dyonizy Friedman, i b. dyrektor szkoły włókienniczej Adam Trojanowski.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 12 lutego 1932 r.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

WYWIAD KREDYTOWY

Największe w Łodzi Biuro Informacji Kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

NARUTOWICZA Nr 30
tel. 129-30.

Przy niedostatecznej funkcji kiszek, cierpieniach wzdęcia i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchniętych kiszek grubych, cierpieniach odbytnicy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Żądać w aptekach i drogeriach.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym uwidoczniło się bardzo znaczne zaofiarowanie dolarów, spowodowane spadkiem kursu do 8.85 w płaceniu i 8.87 w żądaniu. Tendencja słaba. Obroty małe. Na warszawskim rynku kurs dolara wynosił o 2 grosze niżej: 8.77—8.75. Różnica między kursem drobnych i większych banknotów dolarowych zanikła.

Inne waluty wykazują stabilizację: funt angielski w czekach 30.70, w gotówce 30.80, frank francuski 35.16 w czekach, 35.25 w gotówce, marka niemiecka 211 w płaceniu i 212 w żądaniu.

Złoto znacznie słabiej: ruble 4.95—4.96, dolary 9.10—9.12.

Z papierów wartościowych poszukiwane są wyłącznie łódzkie 8-io procentowe listy zastawne, których kurs przy zupełnym braku materiału wynosi 61 i pół do 62, oraz dolarówka, która podniosła się do 49 w notowaniu i 48 w płaceniu.

Akcje nadal w zupełnym zaniedbaniu, Bank Polski 99. (Dt.).

Kontyngent przywozu wprowadziła również Łódź.

(F) Według nadeszłych do Warszawy wiadomości z Rygi, łódzki minister finansów wydał nowe rozporządzenie o kontyngentowaniu przywozu niektórych towarów. Nowe to rozporządzenie jest usystematyzowaniem poprzedniego rozporządzenia i przepisów wykonawczych.

Według nowego rozporządzenia w roku bieżącym wolno będzie wwieźć do Łodzi bawełny nieprzerobionej 2.000 tonn, jedwabiu sztucznego w postaci przędzy i tkanin 150.000 tonn, węgla kamiennego 400.000 tonn.

Komisja, regulująca przywóz w przyznawanym kontyngentach nie obowiązana jest opierać się na danych o istotnym obrocie towarami zagranicznymi. W kołach gospodarczych ryskich panuje przekonanie, że komisja będzie uwzględniała przede wszystkim kraje, które są jednocześnie odbiorcami towarów łódzkich.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZUKI.

Osama wystawa Instytutu Propagandy Sztuki jest niezwykle ciekawa i różnorodna. Miłośnicy sztuki i czarujące warstwy publiczności łódzkiej mają możliwość podziwiać ostatnie prace malarzy tej miary, co: „Bracia Św. Łukasz”. Wystawa ta osiągnęła olbrzymie sukcesy moralne i materialne w Genewie i Wersawie.

Zamaskowana inflacja w Ameryce. Ma ona uratować życie gospodarcze od straszliwej katastrofy.

W Stanach Zjednoczonych istnieje niemal urzędowy pogląd na istotę i na genezę kryzysu. Od szeregu miesięcy Prezydent Hoover, poparty w tem przez kilku teoretyków i praktyków go spodarczych, głosi opinię, że jego przyczyn nie należy szukać ani w nadprodukcji, ani w nadużyciach kredytowych ani w nadmiernej grze spekulacji, ale wyłącznie, lub prawie wyłącznie, w braku zasobów płynnych, w niedostatku środków płatniczych.

Spadek akcji na giełdzie „zamrożenie” kredytów zagranicą, moratorium południowo-amerykańskie, bankructwa bankowe — wszystkie te katastrofy finansowe wystawiły na szwank amerykańskie gospodarstwo pieniężne i przyczyniły się do wydatnej redukcji zakupów. Stąd zmniejszenie siły nabywczej ludności, redukcja pracy, kryzys, bezrobocie i t. d.

Możnaby przeciwstawić się takiemu ujęciu, zbyt może uproszczonemu, kryzysu, możnaby nawet zaryzykować twierdzenie, że jest to utożsamianie przyczyny ze skutkiem. Daremnie!... Prezydent amerykański trwa w niezłomnym postanowieniu wybijania klina klinem, leczenia skutków inflacji przez nową inflację.

Deflacja, której skutki tak boleśnie dają się odczuć całemu światu gospodarczemu, jest drogą ciężką i znojną, ale gwarantującą ostatecznie powrót do równowagi. Amerykańskie władze gospodarcze, wyznające oddawna zasadę „ekonomii planowej” i planowości tej przypisującą rozkwit życia gospodarczego lat powojennych, nie chcą powierzać rozwiązania obecnych trudności powolnemu działaniu automatyzmu ekonomicznego. Zamiast mozolnego wrastania w nową równowagę, kierownicy gospodarstwa amerykańskiego wolą temu gospodarstwu zaaplikować szereg gwałtownych bodźców, mających je wprawić w ruch i przelamać dławicę je marazmu.

Serja środków, proponowanych i realizowanych przez Hoovera ma na celu wyposażenie organizmu gospodarczego w olbrzymi zasób nowych środków płatniczych, których pojawienie się na rynku winno wywołać gwałtowny wzrost cen i, co za tem idzie, wzmoczenie aktywności przemysłu i handlu.

Znane są pierwsze fazy amerykańskiej akcji przeciwkryzysowej. Jej głównym dziełem było utworzenie potężnej, bo opartej na kapitale dwumiljardowym instytucji kredytowej, zw. „Reconstruction Finance Corporation”, mającej zastąpić w aktywach banków, walczących z trudnościami pieniężnymi, zasoby zamrożone przez środki płynne. Prezydent Hoover, składając projekt tej instytucji, dołączył doń żądanie wyposażenia banków Federal Reserve w większe, niż dotychczas środki dyskonta, co umożliwiłoby instytucji emisyjnej nabywanie papierów, których dyskontem było jej dotąd statutowo zabronione.

Żądanie to, uznane za jawny wyraz tendencji inflacjonistycznych, spotkało się z żywym sprzeciwem pewnych grup politycznych i finansowych. Wiadomości, które nadchodzą z Ameryki, zdają się jednak wskazywać, że nowy projekt senatora Glassa jest niczem innym, jak w odmienny nieco sposób wyrażonym dezyderatem Hoovera. W każdym razie nie ulega kwestji, że jego celem jest dostarczenie nowych ułatwień kredytowych. Upoważnienie Federal Reserve Bank do dawania zaliczek na papiery, które dotychczas nie mogły być dyskontowane, nie jest czemś innym, jak umożliwieniem dyskonta tych papierów. Z drugiej strony, przyznanie aktywom, które dotychczas nie mogły służyć jako pokrycie, praw legalnego zabezpieczenia biletów bankowych, oznacza w praktyce przekroczenie granic normalnej działalności emisyjnej.

Pchnięcie polityki monetarnej i kredytowej na takie tory wskazuje, że amerykański system bankowy przeżywa ciężki kryzys. Od szeregu tygodni toczy się walka pomiędzy zwolennikami

ortodoksji finansowej a zwolennikami radykalnych metod działania finansowego, upatrującymi dla tych metod usprawiedliwienie w niezwyklej ostrożności form kryzysu obecnego. Im bliżej dociera się do jądra trudności z tem większą wyrazistością uzewnętrznia się fakt że zagadnienie monetarne jest sprawą całkiem różną od polityki bankowej. Ten konflikt pomiędzy bankowością, a pieniądzem zarysowywał się już niejednokrotnie w różnych krajach europejskich. Jest on może znamieniem charakterystycznym przemian, jakim podlegają kraje, ciężko dotknięte przez kryzys. Jeżeli chodzi o Stany Zjednoczone, to wydaje się, że władze publiczne i czynnik odpowiedzialne wkraczają na drogę, gdzie konsekwencje czysto monetarne coraz bardziej ustępują miejsca wymaganiom z dziedziny zarówno ekonomicznej, jak do pewnego stopnia — społecznej.

Stany Zjednoczone znajdują się istotnie w sytuacji niezmiernie trudnej. Nie wystarczy stworzyć Reconstruction Finance Corporation, trzeba ją jeszcze wyposażyć w środki, umożliwiające jej wypełnienie zadań, do jakich została powołana. A środki te muszą być o wiele znaczniejsze, niż się to pierwotnie wydawało. Głównym przeznaczeniem tego „nadbanku” było wszak zapewnie-

Jedyny ratunek — budować!

Uchwały zjazdu przemysłowców budowlanych

Warszawski korespondent gosp. (F) na telefonuje:

W Warszawie zakończyły się wczoraj trzydniowe obrady zjazdu stałej delegacji zrzeszeń przemysłowców budowlanych. Zjazd, stwierdziwszy, że liczba bezrobotnych dochodząca w Polsce do 350.000 ludzi rekrutuje się w 80 proc. z pośród robotników zatrudnionych w przemyśle budowlanym, bądź też w przemyśle zależnym od budownictwa, a więc mineralnym, drzewnym, hutniczym i metalowym — postanowił zwrócić się do czynników międzynarodowych o podjęcie inicjatywy uruchomienia z początkiem sezonu robót budowlanych,

na możliwie jaknajszerszej skali. Zjazd stwierdza, że w wielomiljonowych budżetach społecznych w prywatnych kapitałach własnych i zagranicznych, może i musi być znalezione pokrycie dla akcji ratowniczej.

Zjazd uważa, że akcja taka musi mieć charakter doraźny, powinna jednak opierać się na starannie opracowanym planie, mieszczącym się w ramach państwowej polityki budowlanej.

Natychmiast po zakończeniu obrad zjazdu specjalna delegacja złoży uchwałę zjazdu ministrowi pracy i opieki społecznej oraz ministrowi robót publicznych.

Zastrzeżenia stow. kupców i przemysłowców w sprawie projektu umarzenia i odraczenia zaległości podatkowych.

W związku z rządowym projektem ustawy, mającej na celu udzielenie uprawnień ministrowi skarbu w przedmiocie odraczenia i umarzenia podatków, centralne stowarzyszenie kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego nadesłało Izbie Stowarzyszenie wypowiedziało się w swoim czasie za skreśleniem zaległości podatkowych. Dezyderat ten jednakże nie uzyskał aprobaty. Stowarzyszenie zasadniczo akceptuje celowość wydania projektowanej przez ministerstwo ustawy z następującymi zastrzeżeniami:

Projekt rządowy przewiduje konwersję zaległości z tytułu kar za zwłokę, odsetek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych. Projektując wydanie powyższej ulgi ministerstwo w uzasadnieniu podkreśla katastrofalną sytuację płatników oraz niemożność ściągnięcia w drodze egzekucyjnej zaległości.

Stowarzyszenie, opierając się na tychże przesłankach, uznanych przez ministerstwo, uważa, iż uzdrowić można sytuację w tym zakresie jedynie na drodze ryczałtowego umorzenia kwot powstałych z tytułu odsetek za zwłokę i kosztów egzekucyjnych. Stowarzyszenie w swoich uwagach z naciskiem podkreśla fakt iż zaległości z powyższych tytułów, powstałe na skutek niezapłacenia podatków z przed kilku laty znacznie przekra-

szają zasadnicze należności podatkowe na rzecz skarbu. Centralne stowarzyszenie utrzymuje, iż przez rozkładanie zaległości na długoterminowe raty przy równoczesnym umarzeniu kosztów i odsetek wzmoże się napływ gotówki do kas skarbowych. W myśl rządowego projektu ministerstwo skarbu będzie przysługiwać prawo skonwertowania zaległości podatkowych, których rodzaj i charakter będzie ustalało ministerstwo. Stowarzyszenie wyraża zgodę na konwersję z tem jednak, iż łączna suma skonwertowanych zaległości nie przekroczy należności zasadniczych. (Dt.)

ZYD. TEATR KAMERALNY — Al. I-go Maja 2 Dyr. Celmajster i Berman GOŚC. WYST. TEATRU KAM.

„ARARAT” Kier. art. M. Broderson Dziś uroczysta premiera. 25 jubil. program

„Symches Baj Jidn” Przec. o g. 9.45 w.

DYWIDENDY I PROCENTY W LUTYM — 600 MILJONÓW DOLARÓW.

W lutym r. b. płatne są w Stanach Zjednoczonych dywidendy i odsetki w wysokości 600 milionów dolarów wobec 997.9 mld. dolarów w styczniu r. b. a 523.8 mld. dol. w lutym 1931 r.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była słabsza dla dewiz na Londyn i Nowy Jork, dla pozostałych zaś — mocniejsza. Zapotrzebowanie na dewizy było małe, które pokrywał Bank Polski łącznie z bankami prywatnymi. — Obroty banknotami dolarowymi minimalne. Banknotami dolarowymi obracano po kursie 8.87. Wypłata telegraficzna na New York 8.914. Notowano dewizy: Belgia 124.46, Gdańsk 153.80, Holandia 361.25, Londyn 30.70—30.71, New York 8.909, Paryż 35.16, Praga 26.40, Zurich 174.18, Medolan 46.40. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.85. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.55; kurs orientacyjny funta angielskiego w gotówce 30.65, banknoty dolarowe 8.87.25, rubel złoty 4.92, rubel srebrny 1.95, bilon 0.75.

AKCJE. Dla papierów dywidendowych panowała tendencja bardzo mocna, zwłaszcza dla akcji metalurgicznych, które były w poszukiwaniu. Ze względu na brak zaoferowania obroty akcjami były ograniczone. Notowano: Bank Polski 99—99 i pół, Lilpopy 15, Starachowice 5.25, (po giełdzie chciano płacić 5.50). Habersbusch 50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja w dalszym ciągu była bardzo mocna, zwłaszcza dla t. zw. premjówek, które dokonano większych tranzakcyj. Notowano: 3 proc. Pożyczka Budowlana 33.25—33—34, 4 proc. Premjowa Dolarowa 48 i pół—49.25—48.15, 4 proc. Inwestycyjna zwykła 89, 5 proc. Konwersyjna 40.50, 6 proc. Dolarowa 57.25, 7 proc. Stabilizacyjna 56.50—57.25—55.50, 4 i pół proc. Listy Ziemskie 41.25—41, 8 proc. Ziemskie Złotowe 52.50, 5 proc. Listy Warszawy 50, 8 proc. Warszawy 63.75—64.50—64, 8 proc. Łodzi 61.50, 10 proc. Radomia 62.25, 10 proc. Siedlec 60.50.

Likwidacja za'argu

z francuskimi władzami celnymi.

Donosiliśmy już o zatrzymaniu przez francuskie władze na komorach celnych większych partii łódzkiej konfekcji, eksportowanej do Francji. W związku z tem przybył do Łodzi p. Jan Chmielnicki, kierownik wydziału handlowego przy polskim konsulacie w Paryżu, Francuskie władze celne zatrzymały ogółem około 12-tu wagonów łódzkiej odzieży, z których większość została wysłana jeszcze pod koniec ubiegłego roku.

P. Chmielnicki odbył w Łodzi szereg konferencji, na których omówiono możliwości zlikwidowania tego przykrego za'argu. Poza tem w izbie przemysłowo-handlowej odbyła się konferencja z eksporterami w wyniku której ustalono tabelę orientacyjnych cen. Tabela ta została przez izbę przesłana w drodze dyplomatycznej francuskim władzom, celnym. Wobec czego można przewidzieć likwidację sporu. (Dt.)

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 16 lutego. Loco 6.95, luty 6.76, marzec 6.80, kwiecień 6.89, maj 6.99, czerwiec 7.07, lipiec 7.17, sierpień 7.24, wrzesień 7.32, październik 7.40, listopad 7.48, grudzień 7.57, styczeń 7.64.

Nowy Orlean 16 lutego. Loco 6.76, marzec 6.81, maj 7.05, lipiec 7.17, październik 7.35, grudzień 7.51, styczeń 7.56.

Liverpool, 17 lutego. Loco 5.73, luty 5.41, marzec 5.39, kwiecień 5.38, maj 5.38, czerwiec 5.38, lipiec 5.38, sierpień 5.39, wrzesień 5.41, październik 5.43, listopad 5.45, grudzień 5.48, styczeń 5.50, luty 5.52, marzec 5.55.

Upper, 16 lutego. Loco 6.52, marzec 6.38, maj 6.46, lipiec 6.54, październik 6.67, listopad 6.71, grudzień 6.80, styczeń 6.80.

Aleksandria, 16 lutego. Sakkelardis: marzec 13.50, maj 13.90, lipiec 14.27, listopad 14.93, Ashmouni: luty 11.17, kwiecień 11.27, czerwiec 11.42, październik 11.82.

Bawelna egipska. Liverpool, 16 lutego. Loco 7.50, marzec 7.21, maj 7.40, lipiec 7.57, październik 7.82, listopad 7.88, grudzień 8, styczeń 8.

KONCERT POPOLUDNIOWY L. O. S.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., odbędzie się w sali Filharmonji koncert popołudniowy Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyktando ulubionego kapelmistrza Ignacego Neumark'a. Jako solista wystąpi Bolesław Ginzburg (wieloletni). Artysta wykona koncert wiolonczelowy oraz Sarratego — Zigeunerweisen z low o'lestry. Poza tem w programie: Czajkowskiego V-ta symfonia oraz Granadera — „Pieśń irlandzka” i Tanciec wiesniaków, po raz pierwszy w Łodzi. — Początek koncertu o godz. 3.30 po poł.

WYTWÓRNIA NOWOCZESNYCH **MEBLI**

„**TEKTON**” NARUTOWICZA 6
Sp. z o. o.
TEL. 227-95.

poleca **MEBLE** w pierwszorzędnych gatunkach z drzew szlachetnych w pięknych nowoczesnych formach. — **CENY NISKIE.**

Do akt Nr. E. 174 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi przy Al. 1 Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Abrama Mendla Morgenszterna i składających się z mebli, radioodbiornika, maszyny do szycia „Singer” i kasy ogniotrwale oszacowanych na sumę zł. 655.—
Łódź, dnia 5 lutego 1932 r.
Komornik (—) St. Dulkowski.

Tłumaczenie
z jęz. obcych na jęz. polski i z polskiego na jęz. obce
Przepisywanie
na maszynach polskich i rosyjskich
Powielanie
cenników, cyrkularzy, ofert i t. p.
„IRENIT”
Piotrkowska 89, tel. 223-38.

Do akt Nr. 1384 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1-go marca 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 98 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „M. H. Szejnrok i S-ka”, Sp. z ogr. odp. i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 7050.
Łódź, dnia 9 lutego 1932 r.
Komornik (—) T. Chorzelski.

MACA MASZYNOWA
CODZIENNIE ŚWIEŻA
Maka macowa. Zacierki jajeczne
SUCHARKI na wóz
KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
polecane znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Ceny zniżone.

Do akt Nr. 223 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1-go marca 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 29, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlomy Fajtela i składających się z magli mechanicznej i maszyny do szycia oszacowanych na sumę zł. 650.
Łódź, dnia 5 lutego 1932 r.
Komornik (—) T. Chorzelski.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
chOROBY WENERYCZNE,
SKÓRNE, I MOCZOPŁCIWIE.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9,
w niedziele i święta od g. 9-1.

Do akt Nr. 269 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1-go marca 1932 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Widzewska Manufaktura” Sp. Akc. i składających się z 4-ch maszyn do liczenia i maszyny do pisania, oszacowanych na sumę zł. 1500.—
Łódź, dnia 10 lutego 1932 r.
Komornik (—) T. Chorzelski.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CORSO”
Z cioną 2-4
Dziś premiera!

Sala Filharmonji

Dziś, czwartek dnia 18 lutego o godz. 8.30 wiecz.
Dr. Paweł KLINDER
WYGŁOŚI ODCZYT NA TEMAT:
MAŁŻEŃSTWO NOWOCZESNE

Treść: **DZIEJE MAŁŻEŃSTWA. TYPY MAŁŻEŃSTW NOWOCZESNYCH. DOLE I NIEDOLE POZYCJA MAŁŻEŃSKIEGO. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE. KRYZYS NOWOCZESNEGO MAŁŻEŃSTWA.**

Po zakończeniu odczytu prelegent odpowie na zadane mu na kartkach pytania.
Bilety od 75 gr. do zł. 3 już do nabycia w Kasie Filharmonji.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 16-go lutego 1932 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Przedsiębiorstwo i Farbiarnia Jakób Steigert Spadkobiercy” Sp. Akc., 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 12 lutego 1932 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzią Handlowego Pawła Seipelta, 4) zamianować kuratorami upadłości adw. Dionizego Friedmana i b. dyrektora Adama Trojanowskiego, 5) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania, 6) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność kuratorzy masy upadłości
Adwokat **DYONIZY FRIEDMAN**
ul. Piotrkowska Nr. 47.
AADM TROJANOWSKI
ul. Żeromskiego Nr. 115.

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości aby w dniu 1 marca 1932 r. stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 o godz. 11 w poł. w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz (—) **PAWEŁ SEIPELT**
Sędzia Handlowy.

Pompy odśrodkowe
systemu Odesse
w wykonaniu oryginalnym o sławie światowej
dostarcza
Własne biuro w Polsce
Cdynia tel. 17-47
Kołowice tel. 21-49
Kraków tel. 130-49
Łódź tel. 141-83
Lwów tel. 48-89
Poznań tel. 77-85
Warszawa tel. 609-18
Przedstawicielstwo
Lublin tel. 9-62, Wilno tel. 8-84
LODZKA GDAŃSKA
Bez trudności przywozowych

Biuro Dzienników i Ogłoszeń
„PROMIEN”
Łódź, Piotrkowska Nr. 81 Tel. 112-98.

ma zaszczyt zawiadomić P. T. czytelników, iż na rok 1932. przyjmuje prenumeratę na dzienniki i czasopisma. miejscowe, krajowe oraz zagraniczne jak to:

Republika	Tygodnik Ilustrowany	Berliner Tageblatt
Kurier Warszawski	Świat	B. Z. am Mittag
Gazeta Warszawska	Bluszcz	Wiener Journal
Kurier Poranny	Radio	Berl. Illust. Zeitung
Kobytka	Kobieta w Świecie i Domu	Woche
Gazeta Polska	Ludgie	Elegante Welt
Polska Zbrojna	Przegląd Sportowy	Die Dame
Kurier Poznański	Światowid	Zundfunk
Ilustrowany Kurjer	Kobieta Współczesna	Funkpost
Monitor Polski	Wiadomości Literackie	Grüne Post.

oraz na wiele innych.
Również załatwiamy wszelkie zlecenia ogłoszeniowe do pism miejscowych jak i krajowych, ściśle po cenach redakcyjnych.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Belting”, Sp. z ogr. odp. i upadłych Motela G. Bahariera Henrykowi Adolfa Sommerfelda zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 11-go grudnia 1931 r. wyznaczył nowy 1-miesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.
Sprawdzenie odbędzie się w dniu 19 marca 1932 r. o godz. 12-ej w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.
Wierzyciele, którzy w określonych terminach nie złożą tytułów i nie zareczą za rzetelność i prawdziwość wierzytelności ulegną skutkom, wskazanym w art. 513 K. H.
Syndyk tymczasowy upadłości
Adwokat STEFAN LUKASIEWICZ
Piotrkowska Nr. 101.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Aleksander Neumann i S-ka” oraz jej właścicieli Aleksandra Neumanna i Marty Busse zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 22-go stycznia 1932 r. wyznaczył nowy dwumiesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.
Sprawdzenie odbędzie się w dniu 19 marca 1932 r. o godz. 11-ej rano w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.
Wierzyciele, którzy w określonych terminach nie złożą tytułów i nie zareczą za rzetelność i prawdziwość wierzytelności ulegną skutkom, wskazanym w art. 513 K. H.
Syndyk tymczasowy
Adwokat MARJA LEWICKA
Łódź, ul. Piotrkowska 99, tel. 111-62.

„OLLA”
GUM...?
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala swój towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Edward Telatycki” na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 1 marca 1932 r. o godz. 12-ej w poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 122 celem wysłuchania sprawozdania Syndyka tymczasowego o stanie upadłości oraz zawarcia układu lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Edward Telatycki”
JÓZEF FAJNBERG, Adwokat
Łódź, ul. Narutowicza 36, tel. 131-02

Bronisława Trębaczówna
udziela lekcji gry na fortepianie po przystępnej cenie, oraz przyjmuje akompanjament na godziny.
PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16

Gabinet kosmetyki
lecniczej i toaletowej
S. SZWAŁBOWA
Moniuszki 1 front II piętro
tel. 127-99
Usuwanie wszelkich defektów cery i zpeczających włosów wypróbowaną najdoskonalszą metodą
Przyjmuje 10-2 i 4-8

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go, mający swą kancelarię w Łodzi, przy ulicy Cegielnianej nr. 69, na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w domu nr. 14, przy ul. Matejki w Łodzi w firmie „M. J. Lauenberg” Tkalnica Zarobkowa, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: maszyny skrzętkarki oszacowanej na 3000 zł.
Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. W myśl art. 1070 U. P. C. wspomniane ruchomości mogą być sprzedane za sumę niższą od ceny szacunkowej.
Łódź, dnia 16 lutego 1932 r.
Komornik (—) E. Koroczycki.

Dr. med.
NIEWIAZSKI
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych. Elektroterapia, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1.
19a pań oddzielna poczekalnia.

Doktor
KLINGER
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
(PORADY SEKSUALNE).
ANDRZEJA 2. TEL. 132-29.
Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 22, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izabela Gelde i składających się z kremlenu, zegara i fortepianu oszacowanych na sumę zł. 950.—
Łódź, dnia 12 lutego 1932 r.
Komornik (—) T. Chorzelski.

Starszy felczer
JÓZEF ABRAMOWICZ
wznowił przyjęcia
NARUTOWICZA № 5,
TELEFON 127-97.

Dr. med.
M. Rozentel
Akuszer - ginekolog
POWRÓCIŁ
11 listopada 19 tel. 223-34
przyjmuje oo 4-7 po poł.

Lekcji
angielskiego
udziela rutynowana nauczycielka **Jani Mandelort, Południowa 24 m.13, tel. 164-02**
Preparaty kosmetyczne

Dr. Ludwik FALK
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE.
Nawrot 7
tel. 128-07
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

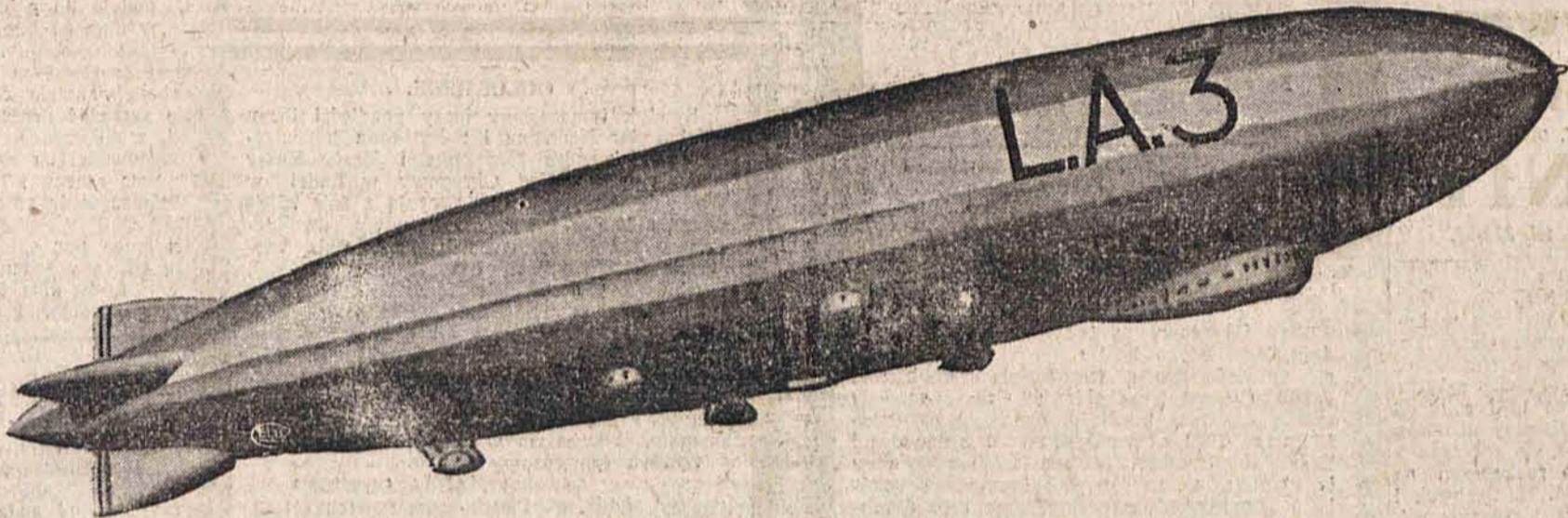
„CORSO” **„Meksykanka”** **„Romans Sentymentalny”**
Pierwszy 100 proc. dźwiękowy film, produkcji Sowieckiej. Wspaniałe zjęcia. Prześliczne śpiewy rosyjskie. Nad program: FARSZA pod tyt.: „TOMYSŁÓWY TREBACZ”. W roli głównej: przekomiczny Slim Sumnerville. — Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele o 12 w p.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
 Narutowicza 20.

Dziś wielka premiera!

Największa rewelacja produkcji filmowej. — Najwspanialszy film świata p. t.

STEROWIEC LA 3



Aparatura Western-Electric

reż. **CAPRA.** Dramat nadludzkiej odwagi i wielkiej miłości.

W rolach głównych:

bohaterski **JACK HOLT** / porywający **RALPH GRAVES** / uroczy **FAY WRAY**

Bilety wolnych wejść, passe partout i kupony ulgowe bezwzględnie nieważne. — Początek seansów o godz. 4-ej, w niedz., sob. i święta o g. 12.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
 Dr. med. Marji LEWINSONOWEJ
 ul. Ś. Świdmiejska 27 tel. 148-88 (dawniej Cegielniana 6)
 Godz. przyj. dla pań i panów od 10-8.
 Czynne są następujące działy:
 1. chor. skóry włosów
 2. Beaute
 3. Kuracji odmładzających.
 4. Masażu (ogólny i częściowy)
 5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
 6. Elektroterapii (diatermia, d'As sonwalizacja, galwanofaryzacja.
 7. Heloterapia (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
 8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłaki zniekształcenia, nowotwory i t. p.) Leczenie odmrożeń pod kierunk. chirurga specjalisty ordynującego codz. od godz. 1-4.
SZKOŁA KOSMETYCZNA zatwierdzona przez władze państw.

Dr. med. Z. Rakowski
 choroby uszu, nosa, gardła i płuc. Przyjmuje
11-go Listopada 9
 Tel. 127-81 od 12-2 i 5-7.
 W. lecznicy Zgłerska 17 od 10-11 i 2-3

Dr. Med. L. NITECKI
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
 przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczer. w niedz. i święta od 9-12 w pol. dla pań oddzielna poczekalnia.

Kupno i sprzedaż
TŁOKI, pierścienie, zawory samochodowe i motocyklowe. S. Szereszewska i S-ka. Andrzejca 11, tel. 106-01.
SAMOCHOBY i motocykle używane, Kupno, Sprzedaż, Komis. Zamiana, Auto - Agencja, Gdańska 82, tel. 189-26
MAGIEL hydrauliczny, kalander, maszyna do suszenia towaru, używane w dobrym stanie poszukiwane. Oferty wraz z dokładnym opisem do administracji pod „Gotówka”.
PIANINO w dobrym stanie, zagranicznej marki, okazynie do sprzedania. Tel. 221-14 od godz. 9-11 i od godz. 4-5 popoł.
MASZYNY do pisania w dobrym stanie znanej marki, kupię zaraz tanio. Adres wraz z podaniem marki i ceny do Administracji sub „Maszyna”
DO SPRZEDANIA budka z węglem i owocami ul. Szara nr. 4 wiadomość na miejscu.
DO SPRZEDANIA maszyna do szycia „Singer” w dobrym stanie. Wólczajska 63, m. 18, obejrzeć od 9 i pół do 11 i 2 do 5-ej.

Lokale
NAJSZYBCIEJ i najkorzystniej znajdziesz lub oddasz mieszkanie 1-2-3-4-5-pokojowe. Pokój umeblowany, lokal fabryczny - biurowy, handlowy lub sklep, za pośrednictwem Biuro „Lokum”, Piotrkowska 62, front II piętro, telefon 166-15.
4-POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, słoneczne, komfortowe przy ul. Piotrkowskiej, front II piętro, bez odstepnego od zaraz do oddania. Zgłoszenia Biuro „Lokum”, Piotrkowska 62, front II piętro, telefon 166-15.

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami na parterze vis-a-vis ogrodu, natychmiast do oddania. Wiadomość Narutowicza 12 u gospodarza.
POKÓJ umeblowany, ładnie z posciela, niekrepujący do wynajęcia ul. Gdańska 37, m. 8 od 10-5 8-9 18
DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany w willi, w śródmieściu tel. 175-30 godz. 10-4 pp.
DO WYNAJĘCIA duży frontowy niekrepujący pokój z używalnością poczekalni lub bez. Kilińskiego 25, m. 12.
LADNY pokój niekrepujący, umeblowany z telefonem oddam Al. I Maja 15 fr. I p. m. 3, tel. 215-16.
1 POKÓJ z kuchnią w centrum miasta, I piętro, światło elektryczne, komornie niskie. Wiadomość Anny 21, m. 26 zastać od godz. 11 do 7.
DUŻY, słoneczny, umeblowany pokój do wynajęcia, łazienka, telefon, niekrepujące wejście. Gdańska 28, m. 4, I piętro, od 2-5.
SALA z mieszkaniem, ewentualnie do przerobienia na pokój z kuchnią za 50 zł. miesięcznie odnajme. Leszno 58, m. 5, tel. 161-04.
PIEKNY frontowy pokój z meblami lub bez z wszelkimi wygodami odnajme tel. 215-47, dzwonić 1-3.
-go SIERPNIA 7, front 3 piętro pokój ładnie umeblowany do wynajęcia od 2-5 pp.
BEZ ODSTEPNego do wynajęcia 4-pokojowe mieszkanie z wygodami. Oglądać można od godz. 17 do 19 ul. Wólczajska 23.
POKÓJ duży, słoneczny, umeblowany, II piętro do wynajęcia dla izraelity. Oglądać można od 3-5 i 8-9 Narutowicza 16, m. 3.
POKÓJ słoneczny, umeblowany do wynajęcia Śródmiejska 32, m. 16, róg Gdańskiej.
DO WYNAJĘCIA pokój Traugutta 12 telefon 122-56, front II piętro.

Posady
MASZYNISTKA poszukuje posady u adwokata lub w biurze na cały dzień lub godziny, Oferty sub „Skromne wymagania” do Republiki.
EKSPEDJENTKA władająca językiem niemieckim, potrzebna do sklepu wędlin. Zgłaszać się Kilińskiego 153, do sklepu wędlin.
POSZUKUJE dobrego majstra i manipulantą w zakresie tkactwa, który by udzielał lekcji Oferty pod „I.”
POWAŻNE wydawnictwo poszukuje energicznego spółnika z gotówką natychmiast. Oferty sub. „Wydawnictwo”.

Nauka i wychowanie
ANGIELSKIEGO, francuskiego i niemieckiego udziela rutynowany pedagog. Piotrkowska 85, m. 16, prawa oficyna, I w. II p.
ANGIELKA udziela lekcji angielskiego, konwersacja - literatura. Ceny przystępne, telefon 245-88, od 1-6 po poł.

Rozmaite
 Drobne ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zelekniczenia zainteresowanych stron (to chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

POSZUKUJE koncesji na handel win i wódek dobry punkt. Leszno 58 m. 5, tel. 161-04.
PODAJE się do ogólnej wiadomości, że właściciel mieszkania nr. 3 przy ul. Zeromskiego 46, tel. 110-05 nie zajmuje się pośrednictwem matrymonialnym, lecz jego suulokatorka Ryfka Haberbaumowa.

Zdrojowiska
„SRÓDBOROWIANKA”. Nowoczesny Zakład Wypoczynkowy Śródborowia. Najbardziej zdrowa okolica podwarszawska. Komfort, Wygody, Pierwszorzędna kuchnia, Sporty zimowe, Weteranowanie, Lekarski zakładowy, Piętro - światłolecznictwo, Leczenie Warzaw, Podmiejska I, Śródborowia, Bruzliczy chorych zakład nie przyjmuje. 31

Zagubione dokum.
ZAGINAŁ weksel na zł. 200, płatny 23 lutego rb. z wystawienia Jeka Liebermana, na zeczenie M. D. Kohma, Weksel ten unieważniam. Moszek Da wid Kohm.
MINNICH Paweł zgubił legitymację Nr. 36332 wyd. w Funduszu Bezrobocia, Kallenbacha 30.
ZAGINAŁ dowód osobisty Nr. 9263/1 wyd. w Łodzi, Józefa Bomblewskiego, ul. Bol. Limanowskiego 117, m. 10. 19

Pielęgniarka
 rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiarkowanie. Ceny przystępne. **Telefon 230-79.**

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, godz. przyjeć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-11, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

Prenumerata „II. Republiki” od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4,00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5,50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7,00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ: 2- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) Zarecz ogłoszenia tej samej treści co pierwsze - Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do zadanja zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Słuszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze - Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do zadanja zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. w Waclaw Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.